

Sroda 18. listopada 1925.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie. Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 1. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77.

Konto poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. Popularny dziennik ilustrowany,
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Min. Skrzyński tworzy nowy gabinet.

Przeciw traktatowi w Locarno.

Berlin, 1. listopada. (Pat.). Kongres niem. partii narodowej odbywa się przy nadzwyczaj licznych udziałach delegatów z wszystkich części kraju. Hr. Westarp wygłosił referat o kwestji paktu lokarnieńskiego, przyczem wezwał wszystkie związki nacjonalistyczne do utworzenia jednolitego frontu. W końcu swego przemówienia mówca wystąpił w ostrych słowach przeciwko traktatowi w Locarno stwierdzając, że idea demokratyczna zbankrutowała i że jedynie powrót do dawnej formy państwowej może Niemcy uwolnić od zależności aliantów. Forma ta bowiem jedynie odpowiada charakterowi i potrzebom narodu niemieckiego.

Królewiec, 16 listopada. (Pat.). W niedzielę urządziły tu wojskowe organizacje Stahlhelm i Jungsturm demonstrację, w której wzięło udział około 1000 osób. Na obchodzie niesiono transparenty z napisem: Precz z Locarno i precz z kurytarzem polskim.

Wybory w Czechosłowacji.

Praga, 16 listopada. (Pat.). Do godziny 3 rano znane były jedynie wyniki przejściowej wyborów do parlamentu. W samej Pradze wynik wyborów był następujący: Partia socjalistów czechosłowackich 93.850, partia narodowo - demokratyczna 77.100, komuniści 58.200, partia soc. - dem. robotnicza 36.000, czechosłowacka partia ludowa 25.600, partia rzemieślnicza 25.000, narodowa partia pracy 18.000, republikańska partia agrariuszy i drobnych właścicieli ziemskich 9.000.

Praga, 16 listopada. (Pat.). W Bernie, stolicy Moraw, administrowanej przed wojną wyłącznie przez Niemców, 75.100 wyborców głosowało w dniu wczorajszym na listę czeską, a tylko 32.200 na listy niemieckie.

Praga, 16 listopada. (Pat.). Dziś rano ogłoszone zostały niektóre wyniki wyborów do sejmiku. W Morawskiej Ostrawie z listy nr. 10 Polskiego Związku Narodowo - robotniczego wybrany został dr. Leon Wolf, adwokat z Przystatku, który otrzymał 29.888 głosów.

Rozbiórka soboru w Warszawie.



Zygmunt III: Wytrzymałem różne katonady, ale zdaje mi się, że tym razem „fachowcy” od wydziania dojadą mi końca!..

(Podczas burzenia dynamitem soboru na Placu Saskim w Warszawie, zdarzyło się mnóstwo wypadków, a nawet pomnik Zygmunta III był przez pewien czas zagrożony).

Rysował Z. Czernański.

Problem nowego rządu.

Przebudzenie się Sejmu. — Projekt marszałka Rataja. — Koncepcja rządu koalicyjnego.

Dymisja premiera Grabskiego, choć jej się należało spodziewać, spadła na Sejm dość nieoczekiwanie. Ostatnia „większość” sejmowa, jaka wytworzyła się dokoła p. Wł. Grabskiego, uśpiła czujność Sejmu, budząc w nim przekonanie, że w obecnej sytuacji na przesilenie wcale się nie zanosi, a interes państwa wymaga właśnie, ażeby p. Wład. Grabski pozostał u steru. Sejm popadł zresztą za rządów pana Grabskiego w taki bezład, iż właściwie zadowolony był z takiego obrotu spraw.

Sejm odzwyczaił się poprostu od myślenia o możliwości tworzenia jakiegoś rządu i brania na siebie jakiegokolwiek odpowiedzialności. Udzielenie pełnomocnictw podzielało na Sejm demoralizująco.

Nie też dziwnego, że wieść o dymisji premiera Grabskiego spotkała się zrazu w kulisach z niedowierzaniem, posłowie jakby własnym uszom wierzyć nie chcieli, że przyszła chwila, że będą musieli znowu wziąć na siebie ciężar poważnej odpowiedzialności. Nic też dziwnego, że w tych warunkach inicjatywa marszał. Rataja spotkała się naogół z sympatycznym przyjęciem. Pomysł marszałka Rataja dąży do realizacji pewnych od dawna skrycie już murtujących zamiarów, ażeby Sejm czasowo przynajmniej zupełnie ożewłać. Sejm miałby się odroczyć na 3 do 4 miesięcy i zrezygnować z góry ze zwołania

przez ten okres czasu, w którym przeprowadzimy najistotniejsze zarządzenia sanacyjne. Wszelako takiemu odroczeniu Sejmu musiałoby towarzyszyć nie tylko udzielenie rządowi, jak dotąd pełnomocnictw w zakresie gospodarczo - finansowym, ale i udzielenie egzekutywy o szerszym zakresie. Aby uniknąć pozorów dyktatury, proponuje marszałek Rataj wybranie z łona Sejmu, a może i Senatu „Rady Obrony Gospodarczej”, ciała, złożonego z przedstawicieli wszystkich stronnictw, którego zadaniem byłoby pracować z rządem nad sanacją. Byłby to powołanie odpowiednik Rady Obrony Państwa, na którą w roku 1920 Sejm przejął swoje kompetencje. —

Koncepcja marszałka Rataja dowodzi, że jest on politykiem realnym i zdaje sobie sprawę z trudności utworzenia rządu z łona Sejmu. Naturalnie przez udzielenie tego rodzaju pełnomocnictw, Sejm już wyzbyłby się do reszty wszelkiej inicjatywy i rozpocząłby swoją oficjalną agonię. Niemniej jednak sytuacja jest tak poważna, iż wymagają działania szybkiego i zdecydowanego. Czy takiego działania spodziewałby się można po rządzie koalicyjnym?

Koalicja wszystkich stronnictw jest niewątpliwie objawem b. pięknym a dojdzie jej do skutku dowodziłoby, iż Sejm się istotnie przebudził z letargu i zdaje sobie sprawę z powa-

gi chwili. Wszelako przyznać trzeba, że gabinet koalicyjny jest tworem bardzo delikatnym, który przy najlżejszych zawahaniach, stracić może równowagę, gdy to lub owo stronnictwo wycofa z niego swego przedstawiciela, tak, iż widmo przesilenia staje się znowu bardzo prawdopodobne. Ze względów więc czysto praktycznych gabinet koalicyjny, choć reprezentuje się, przez brak elementu trwałości, nie jest bynajmniej czemś pożądanym; oczywiście, że lepszym byłby gabinet pozaparlamentarny, poparty przez określoną większość sejmową. Rząd taki, który byłby wykładnikiem pewnego programu gospodarczego i niepotrzebowałby się co chwila pytać stronnictw o zdanie, byłby najbardziej pożądanym. W obecnej sytuacji jednak szanse realizacji takiego rządu są minimalne, gdyż centrolew nie udało się sklecić, o centroprawie nie myśli na razie posł. Witos, a bez niego nie ma większości i nie ma rządu.

Pozostają więc jako ostatnia ucieczka — rząd pozaparlamentarny.

Co do jego utworzenia można mieć tylko jeden postulat, ażeby fachowców nie dobierano podług klucza partyjnego, ale podług istotnych fachowych kwalifikacji.

Ze spraw ruskich.

Prasa ukraińska.

(rs) Prasa, wydawana w języku ruskim, jest obecnie stosunkowo bardzo liczna. Codziennie wychodzi we Lwowie „Dilo”, dwa razy na tydzień popularny, ilustrowany „Nowyj Czas”. Najwięcej jest tygodników, do

SVEN ELVESTAD

24

Straszna kobieta.

Powieść detektywna

Przełożył
ADAM STODOL

(Ciąg dalszy)

Detektyw odpowiedział:

— Mogę pana zapewnić, panie konsulu, że nie miał pan nigdy straszniejszej podstawy do strachu, jak w tej chwili.

— Gdy od niej dziś rano wychodziłem, — wyjaśniał konsul, — zawołała za mną, że znam miejsce, w które najlepiej mnie można zranić.

— Czy domyśla się pan, do czego zmierziała? — zapytał detektyw.

— Nie. Jeśli nie chodzi o ten... o ten podstęp z kartami.

— Tego nie należy brać pod uwagę.

— Wobec tego nie wiem, co to może być.

— Będzie to straszna chwila dla pana, gdy się pan dowie, o czym ona myślała, — odpowiedział detektyw.

Obaj doszli do willi konsula; na pierwszym piętrze, w pracowni konsula, świeciło się.

— Mój stary służący czuwa i czeka na mnie, — rzekł konsul. — Czy zechce pan zaglądnąć do mnie?

— Tak. Chciałbym oglądać kasety. Myślałem dziś o zamku literowym i spróbuję, czy znajdę rozwiązanie tej zagadki.

Gdy weszli do gabinetu konsula i konsul odesłał starego służącego na spoczynek, otworzył Falkenberg sekretarzyk i wyjął kasety.

— Oto kaseta, — rzekł, — jak pan widzi, nie otworzono jej przenocą.

Detektyw oglądał ją uważnie ze wszystkich stron, pukał w zamek i kręcił mechanizmem.

— Wszystko w porządku, — rzekł. — Kasety może otworzyć tylko ten, kto zna słowny klucz.

— A słowo znam ja tylko, — rzekł Falkenberg.

Detektyw zapytał:

— Czy słowo zmieniono od tego czasu?

— Nie. Kaseta zamknięta jest jeszcze przy pomocy dawnego słowa.

— Chciałbym bardzo trochę poeksperymentować, — rzekł Krag. — Czy pozostawi mnie pan samego przez trzy minuty?

Konsula zdziwiła propozycja Kraga; że jednak nauczył się już ufać mu ślepo, rzekł szybko:

— Samo przez się zrozumiałe. Czy wystarczy, gdy odejdę do sąsiedniego pokoju?

— Najzupełniej. Poproszę pana, gdy będę gotów.

Falkenberg opuścił pokój i zamknął drzwi za sobą.

Skoro tylko zniknął, Krag zbadał najpierw okno. Odsunął grube firanki na bok, tak, że półblask przedświt wtarł się do po-

koju. Potem otworzył okno i patrzył badawczo do ogrodu i na drogę, poczem zmierzył na oko oddalenie od okna do sekretarzyka. Gdy to ukończył, przeszedł spokojnie do sekretarzyka, wyjął kasety i postawił przed sobą na stole. Nie namyślając się ani chwili, nastawił litery, pocisnął sprężynę — i otworzył kasety.

— Może pan wejść! — zawołał Konsul wszedł!

Już od progu spostrzegł, że kaseta jest otwarta.

Zatrzymał się i patrzył zdziwiony to na kasety, to na detektywa.

— To niemożliwe! — zawołał. — To chyba złudzenie.

Asbjörn Krag odpowiedział spokojnie i poważnym głosem, jak zwykle:

— Powiedziałem dziś przedpołudniem, że znajdę złodzieja, czy też złodziei, skoro otworze kasety.

— Tak, — rzekł konsul, — i oto otworzył pan kasety.

Detektyw zamknął kasety, przyczem rozległ się specjalny trzask zamka, i mówił dalej:

— Przyznać się muszę, że omyliłem się. Słowo znalazłem, ale —

— Ale — — ? — zapytał konsul.

— W tej chwili tyle wiem, gdzie są złodzieje, co dziś przedpołudniem.

Ton-irytacji i znużenia brzmiał w jego głosie, tak, że uczyniło to wrażenie na konsulu.

(C. d. n.)

których zaliczają się m. i. radykalny „Hromadskij Hołos“, „Switto“, organ przybyłego do Lwowa niedawno dr. Kościa Lewickiego „Rada“ i wychodzący w Przemyślu najbardziej może szowinistyczny „Ukraiński Hołos“. Poziomu tej prasy nie można nazwać wysokim, stwierdzić jednak należy, że ton napastliwy, a skierowany przeciw Polsce zestablishł znacznie, chociaż nie ustał, czego dowodem niemal codzienne konfiskaty.

„Listopadowe“ uroczystości.

„Dilo“ i inne pisma ruskie zamieszczają w bieżącym miesiącu stałe sprawozdania z urządzanych we Lwowie i na prowincji „uroczystości“, mających na celu uczczenie 7-mej rocznicy najazdu ukraińskiego na polski Lwów i wsch. Małopolską. Jak z tych sprawozdań wynika, w całym szeregu miast agitatorzy rozdychają żelazne iskry wspomnień o „borotbie“ listopadowej, która w dziejach odradzającej się Polski zaznaczyła się tak boleśnie i krwawo.

„Nowy Czas“ pisze: „W Jezierzanach, pow. Buczacz 2. bm. święcono uroczystości pamięci naszych bojowników. (Skonfiskowane). W cerkwi wzniesiono wielką mogiłę, przystrojoną światłem, wieńcami i chorągiewkami, a kozacka szabla, skrzyżowana z pochwą oznaczająca, za kogo płyną modlitwy i łzy. Na drugi dzień dzwony wieściły wielkie narodowe święto. O godz. 9 zaczęła się msza św., a młodzież z sztandarami obstała mogiłę“. (Skonfiskowane).

Uroczystości te przywodzą mimowoli na pamięć męczeńskie katusze polskich Orląt...

Pogląd na stosunki w Polsce.

„Dilo“ zamieszcza stałe rubrykę pt. „W kazamatach demokratycznej Polski“, w której opisuje rzekome straszne stosunki wśród więźniów politycznych ukraińskich w więzieniach polskich. „Hromadski Hołos“ wykorzystuje ostatnie wieści o wykryciu kilku skandalicznych afer, jako materiał do przedstawienia stosunków w Polsce jako jednej wielkiej moralnej zgnilizny. Występuje to samo pismo również przeciw egzekucjom podatkowym, pisząc, że fantuje się nawet dzieci, skoro za braknie nieruchomości. Wkońcu załamuje ręce nad polskim kryzysem gospodarczym.

Dowcipna reklama dyrekcji pewnego paryskiego kina.

JAK WPAŁ PRZEZ NIA NIEROZWAŻNY SYN ALBIONU.

(b) Jedną z dyrekcji kinematografów paryskich wyświetla obecnie bardzo sensacyjny film, a chce ściągnąć jak największą publiczność, wpadła na pomysł rozdawania na bulwarach paryskich kolorowych kartonów, zupełnie podobnych do biletów kolejowych, przedziurawionych jednakoż i oznaczonych czerwonym paskiem.

Mimo olbrzymiego podobieństwa do biletów kolejowych nikomu nie wpadło na myśl, aby tych kartonów używać jako biletów.

Ale w Paryżu przebywa olbrzymia moc cudzoziemców, którzy nie władają dobrze językiem francuskim i nie znają należycie stosunków paryskich.

Ofiarą pomysłu padł więc pewien Anglik, który dostał taki karton od rozdającego je reklamiarza. Właśnie znajdował się w pobliżu stacji kolejki podziemnej Saint-Sabin.

Wszedł więc do wnętrza, ale skoro znalazł się przed kontrolerem biletów, ów nie chciał go wpuścić na peron. Anglik wpadł w gniew i upierał się przy tem, aby go wpuścić pokazując uporczywie ów karton reklamowy. Wobec tego wezwano agenta, który go odprowadził do komisariatu, gdzie komisarz z trudem zdołał mu wytłumaczyć, iż padł ofiarą pomyłki i że kolej podziemna niema nic wspólnego z dowcipną reklamą dyrekcji kina.

Skon cesarza Annamu.

Następcą jego jest młody książę Vinh Tuy.

(b) Khai Dinh, młody cesarz Annamu, umarł onegdaj po krótkiej chorobie. Cesarz Annamu wstąpił na tron w r. 1916 i okazywał ogromne przywiązanie do Francji, oddając w czasie wojny na usługi rządu francuskiego swoich obywateli.

W roku 1922 odwiedził Francję z

okazji wystawy kolonialnej w Marsylii. Zwiędził wtedy w towarzystwie prezydenta Poincarégo pola bitew we Francji. Następcą jego został młody książę anamicki, Vinh Tuy który przebywał obecnie na studjach zagranicą i został wezwany do stolicy Annamu, Hué.

WINA RIEDLA 247

Dyletant na tronie.

(Ciąg dalszy.)

[Nieprzewidywane próżniactwo. — Przebieg dnia cesarskiego. — Podróże i parady. — Mowy. — Natura kobieca. — Skłonność do błyskotek, branzolet i pierścienie. — Jedenaście przebrań w ciągu dnia. — Mania zmieniania mundurów. — Zabawa w wojsku. — Zwycięstwa na manewrach. — Co mu powiedział Molke? — Cześć dla pienie-dzy. — Chciwość i skąpstwo. — Brak serca. — W roli agenta i komiwojażera. — Pochlebstwa i pochleby. — Obłęd całego narodu. — Arystokracja, generałowie, najwyżsi dygnitarze, uczeni, artyści wszystko piaszczy się i korzy, schlabiając Kaligulę. — Powszechny obłęd serwilizmu i blzantyizmu].

Ten człowiek, który chciał o wszystkim rozstrzygać, wszystkim rządzić, wszystkim kierować, który rzeczywiście wierzył, że rozstrzyga, rządzi i kieruje, był niewieleczalnym leniwcem, niezdolnym do żadnej pracy systematycznej, do żadnego rzeczywistego, nawet krótkotrwałego wysiłku. Już wychowawca Wilhelma Hinzpeter skarżył się nieraz gorzko na niezmiernie i nieprzewidywalne lenistwo swego pupila. Na tronie to lenistwo potęgowało się coraz bardziej. Jako dojrzali już blisko pięćdziesięcioletni mężczyzna przedstawiał on skończony typ lenia i próżniaka, któryemu każda robota śmierdzi.

Był galatiwy, nie znosił samotności, bez przerwy gromadził dokola siebie blaznów i pochlebców, ale wysłuchanie suchego raportu ministra stanowiło dlań przykrość, od której wykrywał się wszystkimi sposobami. W roku 1901 przez przeciąg dziewięciu miesięcy od kwietnia do gru-

dnia oprócz Bülowa, Gosslera i Podbielskiego, którzy odznaczali się umiędziectwem, opowiadania anegdot i dyktaryjek, nie przyjął ani jednego ministra z referatem.

Mianując Lynckera szefem swojej kancelarii wojskowej, prosił go głosem błagalnym: Ależ nieprawdaż kochany Lyncker, tylko nie same suche raporty. Od czasu do czasu krótką wesołą historyjkę!

Gawerner synów Wilhelma skarżył się, że całymi miesiącami nie może doprosić się pięciu minut rożniowy w sprawie dalszego ich wychowania. Nie chce słyszeć o tej sprawie nudnej i prozajicznej ani słowa. Hrabia Zedlitz w ten sposób opisuje dzień Wilhelma: „Wstaje późno, długo ubiera się, potem zasiada do śniadania, złożonego z trzech ciepłych dań. Potem z największą tylko trudnością daje się zaciągnąć do wysłuchania raportów i referatów ministerialnych przez jakie dwie godziny, przytem najczęściej nie daje ministrem dojść do słowa i zamiast słuchać uważnie, sam gada. Potem o pierwszej godzinie śniadanie, dalej przelazdka i herbata, po której trzygodzinna drzemka. Potrzeba wielkiej chytryści, natarczywości i sztuki, aby przed kolacją wydobyć od niego jeszcze kilka podpisów na aktach. Ponieważ wyspał się po południu, przeto zasypia po kolacji do późna w noc. Pije piwo kufel za kuflem, pali papierosy i gada. Zgromadzeni dokola niego z nabożeństwem słuchają“.

Przy całym lenistwie i próżniactwie na jedno ma zawsze czas, siły i ochotę — na podróże i parady z mowami. W Potsdamie i Berlinie przebywa w ciągu roku zaledwie jakieś trzy lub cztery miesiące. Resztę czasu spędza w podróży. Tu, czy się po Niemczech, po za granicą. Latem pływa chętnie na swoim jachtie. Wyliczono, że na jeden rok panowania wypada przeciętnie 200 dni podróży cesarskich...

Druga słabość to parady, poświęcenia sztandarów, odsłonięcia pomników, spuszczenie nowo zbudowanych statków na wodę, zaprzysięganie wojsk itp. Przy tych sposobnościach najczęściej wygłasza mowy. Ma niewątpliwie talent oratorski. Mowy improwizuje z reguły. Przychochoda mu one bez wysiłku. Zdania formuje gładko i łatwo. Tu i ówdzie jakieś szczęśliwe powiedzenie, zręczniejszy frazes. Sam się niemi upaja. Kiedy widzi przed sobą tłum wystrojoną, jak zawiła tysiącem oczu na jego ustach, czekając, rychło popłynie z nich potok słów, czuje się pod nieodpartym przymusem. Zaczyna gadać. W ciągu pierwszych siedemnastu lat panowania wygłosił 577 mów, czyli jedną co jedenaście dni. Z nich co najmniej pięćset stanowiło ciężkie błędy i głupstwa polityczne.

Jest naturą wybitnie kobiecą i dzieciinną. Lubi stroić się i obwieszać świecidlami. Na obu rękach nosi po kilka grubych branzolet. Na palcach pierścionek jak kokota lub bankier w złym stylu. Przebra się przeciętnie dwanaście razy dziennie. Różne mundury zmieniają się kolejno z wszelkimi ubraniami cywilnymi i sportowymi. Dworacy z najbliższego otoczenia zmuszeni do tego samego, skarżą się gorzko w pamiętnikach, że ciągle to przebieganie się życie im zatrutowało. Jak wielką wagę do ubrania przywiązuje, świadczy fakt, że wysłał własnego kamerdynera do Petersburga, aby nauczył cara, jak się zapina złocisty kiras pulku kirasjerów pruskich, który mu właśnie Wilhelm „podarował“ wraz z godnością właściciela tego pulku.

Skłonność do przebiegania się i obwieszania błyskotkami odbija się fatalnie na wojsku. Służy, ma ono literalnie do zabawy. Jak mali chłopcy zabawiają się, wyprowadzając na stoly armie swoich cynowych żołnierzy, tak cesarz niemiecki bawi się swoją flotą i armią. W ciągu swego pano-

Steiger przed sądem.

Sprawa Olszańskiego. - Co mówi brat Loedlowej?

(Dwudziesty ósmy dzień rozprawy).

(rs.). Wczorajsza rozprawa przeciw Steigerowi rozpoczęła się dopiero o godzinie trzy na jedenastą.

Na wstępie przewodniczący r. Franke o-
zaimił, że Trybunał powziął w sprawie po-
stawionych w dniach ubiegłych wniosków
obrony następujące uchwały:

UCHWAŁY TRYBUNALU.

Postanowiono odnieść się do poselstwa
polskiego we Wiedniu z prośbą o zbadanie
czy oskarżony należał w czasie swego po-
bytu we Wiedniu do organizacji komunisty-
cznej i w jakim stosunku do jej członków
pozostawał. Odmówiono odniesienia się w
tej sprawie do dyrekcji policji wiedeńskiej.
Dalej odmówiono przesłuchania komisarza po-
licji, który przesłuchiwał we Wiedniu św.
Wiktorję Lödlową. Odmówiono przesłuchania
w charakterze świadków pp. Polla, oraz ge-
nerałów Kukleia i Younga. Również odmó-
wiono zarządzenia dorysowania do planów
sytuacyjnych punktów, wskazanych przez
św. Lödlową, uważając to za zbędne, ponie-
waż św. ten na miejscu zamachu w czasie
wizji lokalnej wskazał te punkty w obecności
wszystkich uczestników. Zgodzono się wkoń-

wania zmienić on 37 razy różne mundury wojsko-
we co do kroju, koloru i wszelakich ozdób. Dwie
powiedzieć, że pułki gwardji musiały samą „feld-
binde“ zmienić 17 razy... Z tych wszystkich
zmian rzeczoznawcy tylko dwie uznali za przyte-
czne a sześć za nieszkodliwych. Wszystkie inne
uważano wręcz za szkodliwe. Nie mniej nie od-
ważono się protestować przeciw nim.

Manewry i t. zw. „gry wojenne“ to w pojęciu
Wilhelma najlepsza sposobność do bawienia się w
wojsko i schlebienia swojej własnej próżności. O-
toczony pochlebami, którzy wmawiają weń
wszystkie talenty i zdolności, wyobraża sobie że
jest naprawdę wodzem. Pozbawiony kwalifikacyi
na przeciętnego komendanta batalionu, dowodzi na
manewrach armiami, udziela nagan i pochwał,
wygłasza krytyki pełne głupstw tak wierutnych,
że od nich drętwieją słuchający tych bredni stru-
tegowie. Oczywiście każda armia, którą on pro-
wadzi, musi zwyciężać i bez fatyki brać do nie-
woli całą armię nieprzyjacielską.

I przez cały trzydziści lat tej zabawy zna-
lazł się tylko jeden generał, który miał odwagę
powiedzieć mu, że zabawy te nie mają sensu i
dezorganizują i demoralizują armię. Był nim szef
sztabu generał Moltke młodszy, który w jednym
raporcie powiedział Wilhelmowi: „Armie, które-
mi władał cesarska moc dowodzi, z reguły okrażają
i kierą do niewoli nieprzyjaciela, jakgdyby miał
on związane ręce i nogi. Taka metoda manewrów
jest wysoce szkodliwa, ponieważ wytwarza fał-
szywe obrazy, zamiast uczyć, przyzwyczajają do
fałszywych i błędnych wyobrażeń. Nadto demora-
lizuje to oficerów, którzy nie mogą pojąć, aby ich
najwyższy wódz nie widział całej szuteczności i
całego szwindlu, który jest potrzebny do tego,
aby sukces manewrów zawsze i wszędzie tylko
dowodztwu waszej cesarskiej mocy zabezpie-
czyć!“

(C. d. n.).

cu na odczytanie wskazanego przez obr. dra
Landaua ustępu zeznań świadka Lödlowej w
czasie wizji lokalnej.

Przewodniczący odczytał po zakomuni-
kowaniu uchwał ten ustęp. Następnie okazał
obronie i przysięgłym specjalnie sporządzony
szkiec odległości, podanych na miejscu zama-
chu przez św. Lödlową odnośnie do stanowi-
ska poszczególnych osób i oskarżonego w
czasie zamachu.

Obr. dr. Landau zażądał sporządzenia
odbitki z tego szkicu, oraz uzupełnienia pro-
tokółu zeznań św. Lödlowej, złożonych w
czasie wizji lokalnej, o ustęp, w którym L.
stwierdziła, że stała w drugim rzędzie, że
przed nią stał rząd ludzi, a za nią znajdowa-
ła się na trotuarze przestrzeń wolna.

JESZCZE ZEZNANIA PASTERNA- KÓWNEJ.

Następnie przew. r. Franke odczytał u-
stępy z protokołów zeznań dawniejszych
św. Pasternakówny, która tam stwierdza
m. i. że żadnej przy tem z kobiet nie zauwa-
żyła, jak oddała w ręce policji Steigera, że
w sieni wówczas byli przeważnie mężczy-
źni, których brała za policję, że położyła rękę
na ramieniu Steigera, a ktoś go przytrzymał,
że przy tem bezpośrednio było dwóch
panów, że wreszcie innych osób nie zauwa-
żyła, gdyż uwagę miała głównie na oskarżo-
nego skierowaną.

SPRAWA OLSZAŃSKIEGO.

Odczytano wreszcie pismo, jakie do tuł.
sądu wpłynęło z Ministerstwa sprawiedli-
wości wraz z częścią aktów sprawy Teofila
OLSZAŃSKIEGO. Reszta aktów jeszcze nie
nadeszła. Z pośród otrzymanych aktów od-
czytano protokoły przesłuchań Olszańskiego
przez policję niemiecką przy przekroczeniu
granicy 3 października 1924. Wynika z nich,
że liczący lat 19 Teofil Olszański, urodzony
w roku 1905 w Chyrowie (który wedle prze-
konania sporządzającego protokół Niemca
leży na... Ukrainie), religji gr. - kat., syn Ja-
na i Elizy, wolnego stanu, niekarany, został
oddany niem. policji z tem, że jest politycz.
zbiegiem. Ponieważ bez legalnych papierów
przekroczył granicę, przytrzymano go. Na
posterunku, gdzie się zgłosił początkowo,
prosił, by go odstawiono do kom. Hartmana.
Oddano go wachmistrzowi Neuhausowi. Na
rozprawie, jako oskarżony o nielegalne prze-
kroczenie granicy, zeznał, że przekroczył 3.
października 1924 od strony Tarnowskich
Gór zieloną granicę, nie mając ze sobą pasz-
portu. Uciekł — jak twierdzi — z Polski, po-
dając przed dwoma tygodniami pewnego
matku około godziny 3 wykonał we Lwowie
na placu Mariackim zamach na polskiego
Prezydenta Wojciechowskiego, rzuciwszy
nań bombę. Połączenie wykonania zamachu
otrzymał od „Ukraińskiej Wojsk. Organiza-

cji“. Z powodu tego czynu musiał uciec
rozprawie w sądzie powiatowym w Byto-
miu skazano go za nielegalne przekroczenie
granicy na dwa tygodnie więzienia i kosztu
post. karnego. Wykonanie kary odroczone
do dnia 1 października 1926 r. pod warunkiem
że Olszański natychmiast zapłaci karę pie-
niężną 30 mk. złotych. Przy wymiarze kary
uwzględniono młodość i wiek osk., przyzna-
nie się do winy, oraz to że jest politycznym
zbiegiem.

Z kolei przewodniczący odczytał odpis
pisanej przez Olszańskiego do tegoż sądu w
Bytomiu kartki z Berlina, w której O. podał
swoją adres berliński.

NOWY ŚWIADEK — NOWI ZAMA- CHOWCY!

Zabrał następnie głos obrońca senator
r. Ringel, oznajmiając co następuje:

W czasie trwania rozprawy zgłosił się
do obrony handlarz cukierków Adolf Wi-
lio'm Fintel, który był w dniu krytycznym na
miejscu zamachu i widział, jak do pewnej
bramy schroniła się mała grupka mężczyzn,
z których jeden zdołał jasny płaszcz gumowy
i odwróciwszy go na drugą stronę, ubrał
z powrotem, poczem wszyscy owi mężczy-
źni znikli. Potem F. był przy aresztowaniu
Steigera i słyszał, jak św. Pasternakówna
raz czy też dwa razy oświadczyła: „Zdać mi
się, że to ten, co bombę rzucił“. Pewna młoda
pani, która Pasternakówna nazywała „Olą“,
zapytała ją, czy to sprawca zamachu. Wów-
czas P. odrzec miała rzekomo:

— Któż mógł rzucić bombę, jeśli nie żyd?!

Ten handlarz cukierków zgłosił się w
swoim czasie z tymi szczegółami do prowa-
dzonego śledztwa jednego z urzędników, praw
dopodobnie insp. Lukomskiego.

ZARZUTY PRZECIW POLICJI.

Ten zapytał go, czy widział, kto rzucił
bombę. F. odrzekł, że sprawcy nie widział,
ale widział grupę owych połączonych męż-
czyzn. Wówczas ów urzędnik policyjny miał
rzekomo zerwać się i zawołał:

— Mam już dosyć takich świadków! Psia
mać żydowska! Idź do diabła, bo cię każe a-
resztować!

Obrona dlatego dopiero teraz domaga się
przesłuchania tego świadka, że chciała zba-
dać jego prawdziwość, a ponadto, że ro-
dzina jego wywierała nacisk, ażeby nie po-
dawać F. za świadka, ponieważ policja —
zdaniem owej rodziny — mogłaby „prześla-
dować“ F. i jego oraz rodzinie jego drobnym
handlarzom, podciąć egzystencję. Świadko-
wie, na których powołuje się F., potwierdza-
ją, że im o tem opowiadał zaraz po zamachu.
W ostatnich dwóch tygodniach okazało się,
że przeciw F. zaczęto na policji prowadzić
dochodzenia i badać tę sprawę w ten spo-
sób, że odbyło u niego 4 rewizji, a 6 razy

ukaze się
wkrótce w

Koperniku i Marvscience.

Rzecz naprawdę arcysensacyjna.
Dramat w 8 aktach p. n.

OT NA OKOŁO 5614 SWIATA

ELLEN RICHTER, R. SZYNCEL, BRUNO KASTNER

„ZAGADKOWE RZECZY“

ZEZNANIA BRATA WIKTORJI LOEDLOWEJ.

Palsze zeznania brata Loedlowei.

„bój się Boga, uciekaj, bo nas rozerwie bomba“.

CHWILA ZAMACHU.

Św.: Nie! Nie wne powozem.

Nagle upadł na ziemię tuż koło powozu jakiś pałacy się przedmiot wielkości kuku-
rudzy. Św. widział, jak przedmiot ów przele-
ciał tuż koło pudła powozu i spadł za tylni-
mi kołami

ca przed bramą w ulicy Legionów 1. 1. Była ona dość blisko aresztowanego Steigera. -- Wtedy świadek wziął ją za rękę i do niej rzekł: „Chodź, bój się Boga, co ciebie to obchodzi”.

Na pytanie przew. powiedział Waruszyński, że ona wtedy „coś papiała” i że siostra jest „dużo gadająca”. Był więc z tego niezadowolony, gdyż ona „do wszystkiego zawsze wtrąca się”. „wścibia się”. To właśnie Waruszyńskiemu nie podobało się, że „ona za dużo gada”.

Z tego miejsca, gdzie przytrzymało Steigera, siostra odprowadziła Waruszyńskiego do tramwaju i on odjechał do Stryja.

Świadek twierdzi, że nie jest prawdą, aby ją przestrzegał, jakoby świadcząc musiała przyjeżdżać z Wiednia do Lwowa. Wogóle ze siostrą o zamachu nie może mówić.

Następnego dnia wrócił ze Stryja i z sio-

Następnie zeznawał

MIECZYSLAW GAJKOWSKI

porucznik 14 pułku ułanów, który dowodził pół szwadronem, jadącym za powozem Pana Prezydenta. Świadek widział bombę w łuku nad powozem. Ona uderzyła o koniec budy powozu, a potem spadła na ziemię. Koń świadka zerwał się, wspiął się na tylnych nogach i skoczył w bok na lewo. Tłum ludzi pod kawiarnią cofnął się, a ułani miejsce, na którym szczątki rozsypanej bomby dymiły się, objeżdżali. Miejsce wylotu bomby — zdaniem świadka — mogło być bliżej budki, stojącej w ulicy Kopernika.

Ostatni zeznawał

ZYGMUNT REGENSTREIF

inżynier z Krakowa. Świadek jest współtwa-
ścicielem realności przy ul. Kochanowskiego
l. 14, w której mieszka Steiger z rodziną. Ze-
znaje on, że siostra jego, Fidererowa, opo-
wiała mu, iż brat porucznik twierdził, jako-
by znalezione w praczkarni granaty były jego
własnością. Były to ćwiczebne granaty, któ-
re brat przywiózł sobie z kursu na pamiątkę.

Na tem rozprawę przerwano do dziś rana.

NADESLANE.

Uwaga przyjeżdżających do Szwajcarii

połącza się pierwszorzędna **Restauracja-Kawiarnia i pokój do śniadań Nikodema Bażyńskiego** Stryj, ul. Mickiewicza 1. 2, róg ul. 3. Maja. Potrawy i napoje pierwszej jakości. Usługa skrzętna. Ceny umiarkowane. Najdogodniejszy punkt na Rendez-vous. Osobny pokój na zebrania towarz.

Specjalista chorób wenerycznych, i skórnych
Dr. I. MUND, b. sekund. szpit. wiod.
 i lwow., ord. 8—10, 12—1.
 3—6, w niedzielę 9—1, **Lwów, ul. ASNYKA 1**
 (róg ul. Pańskiej). Telefon 48—01. 35606

Dramat wielkiej miłości i bez najsubtelniejszego uczucia, tragicznego przeżycia i bólu uczciwej mężatki w Szponach Dyskretniej Wielkomiejskiej Prostytucji. —

Pokusy i cierpienia uczciwej mężatki

Jeszcze tylko krótki czas.

35589

KINO „LEW“

Samobójstwo Krawczyni.

Po wypiciu jodyny skoczyła z drugiego piętra.

Ofiara stagnacji finansowej i braku zarobku.

(d) Wczoraj w rzeczywistości przy ul. Piekar-skiej 1. 16 miała miejsce scena, grozą przejmująca, która następnie wśród domowników i okolicznych mieszkańców wywołała smutne refleksje i wiele cierpkich słów pod adresem czynników rządzących. Oto brak zarobku, nę-dza i ściganie zbyt wygórowanego podatku, starszą kobietę popchnęły w objęcia śmierci.

Mianowicie w rzeczywistości tej mieszkała Paulina Tarasówna, licząca lat 55, która pro-wadziła pracownię krawiecką, szyjąc łącznie ze swoją siostrą, Julią. W ostatnich czasach wskutek stagnacji finansowej również i u Tarasówny zabrakło roboty tak, że obie siostry pędziły życie o głódzie i chłódzie. Sytuację dwojga biednych istot pogorszył wymiar po-datku. Oto Tarasówny

wymierzono tysiąc złotych podatku, co na krawczynię podziało deprecjonując, gdyż zarobki jej nie pozostawały w żadnym stosunku do tak wygórowanego podatku.

Wszelkie próby i rekursy nie odniosły żadnego skutku, a nadto Władza skarbową celem przymusowego ściągnięcia nałożonego podatku zaskwestrowała rzeczy. Tarasówna widząc, że nie jest w stanie zapłacić tysiąca złotych, a wnet rzeczy jej

sprzedane będą w drodze licytacji, postanowiła odebrać sobie życie.

Toteż wczoraj za ostatni grosz kupiła ćwierć litra jodyny, a po wypiciu tejże z gan-ku drugiego piętra rzuciła się na bruk podwó-rza.

Gdy Tarasówna nie poniosła śmierci na miejscu, zawezwano Pogotowie ratunkowe, które nieszcześliwą kobietę przewoziło do powszechnego szpitala. Tu stwierdzono, że Tarasówna doznała złamania prawej nogi, licznych kontuzji i obrażenia wewnętrznego.

Stan życia jej jest groźny.

Inżynier fałszerzem banknotów.

Fabryka była w willi „Quo vadis“ w Brzuchowicach.

Sprawca aresztowany. - Aparaty i przybory skonfiskowane.

(d) Lwowski Urząd śledczy, dzięki szybkiej orientacji jego funkcjonariuszy oraz sprawnemu poprowadzeniu śledztwa przez szefa tego Urzędu, nadkomisarza Parylewicza, wczoraj odkrył tajną fabrykę fałszywych banknotów dolarowych, ujmując w swoje ręce właściwego sprawcę.

Przed miesiącem jeszcze na czarnej giełdzie zjawił się jakiś pan, który chciał zmieniać ban-knot 100 dolarowy. Tam natrafił on na pośrednika w takich transakcjach, nazwiskiem Pankasa Hab-bermana. Ten w kilku minutach pana tego zapo-znał z niejakim Joelem Hendlem, zwanym Lan-dauem, który mieszka przy ul. Słonecznej 1. 44.

Hendel okazał 100 dolarowy banknot kupi po odpowiednio niższym kursie, a na życzenie owego pana, wypłacił mu 57 dolarów, a za kwotę 43 dolarów wręczył mu odpowiednią ilość zło-tych. Po tej transakcji naturalnie Hendel, handluj-ąc dolarami, uzyskany banknot starał się puścić w dalszy obieg. Jednak spostrzegli wtedy inni wahlarze, że

banknot jest fałszywy, a Hendel padł ofiarą jakiegoś oszusta.

Sprawa ta na czarnej giełdzie stała się głośną i dotarła do wiadomości Urzędu śledczego, a nad-kom. Parylewicz śledzenie tej sprawy powierzył referentowi Bromirskiemu. Tymczasem sam Hen-del, obawiając się przykrych następstw, ban-knot ten

przedarł na cztery części,

a na każdej napisał chemicznym ołówkiem „fał-szywy“. O samym fałszu nikomu już nie wspom-i-nał, lecz uważnie codziennie śledził po czarnej giełdzie, czy też nie spotka owego pana.

POLICJA SZUKA.

Równocześnie dochodzenia prowadził Bro-mirski i ostatecznie po dwóch tygodniach możli-wej pracy dotarł do posiadacza fałszywego ban-knotu, do Hendla, a wreszcie miał już w ręku tak-że pośrednika Habermana. Obaj giełdciarze wypierali się puszczenia w obieg fałszywych banknotów i opisali dokładnie tego pana, który sprzedał im 100 dolarowy banknot. Teraz Bro-mirski znów prawie przez dwa tygodnie przy pomocy wymienionych giełdziarzy czynił dalsze poszukiwania, w których pomocnym również był drugi referent Wnękwicz.

SAM WPADŁ W MATNIĘ.

Wczoraj wreszcie cała sprawa została zu-pełnie wyjaśniona. Do mieszkania bowiem Józefa Singera przy ulicy Alembeków 1. 14 przyszedł ów pan i zaoferował sprzedaż 100 do-larowego banknotu. Wówczas u Singera był obe-cny Józef Herman Schneider, zamieszkały przy ul. Szpitalnej 1. 11a. Obaj oni wiedzieli już, że Hendel padł ofiarą oszusta, więc oglądawszy banknot, stwierdzili, że i ten jest fałszywy. Wo-bec tego z nieznanym osobnikiem prowadzili

transakcję, a równocześnie o tem zawiadomili Ha-bermana, będącego na giełdzie. Ten odrazu poznał oszusta, wobec czego w jednej chwili znalazł się w rękach referentów Bromirskiego i Wnękwicza.

OSOBA FABRYKANTA BANKNOTÓW.

W policji stwierdzono, że przytaczanym osobnikiem jest

inżynier Bolesław Paykart, były docent lwow-skiej Politechniki, były major 30 pułku artylerii polnej, dyrektor fabryki dachówek i sztucznego kamienia Banku hipotecznego a zarazem urzędnik Spółki budowlanej „Brzuchowice“

zamieszkały stałe w Brzuchowicach pod Lwowem, gdzie ma wile „Quo vadis“.

PIERWSZE ZEZNANIA.

Aresztowany inżynier Paykart wobec nadkom. Parylewicza i ref. Bromirskiego zeznał początko-wo, że wracał z Wilna do Lwowa i w podróży między Brześciem a Kowlem powinien pan miał do-plaćać do biletu kolejowego. Miał on przy sobie tylko banknoty 100 dolarowe, więc Paykart, aby przyjechać z pomocą konduktorowi, panu temu jeden banknot wymienił na złote. A że miał przy sobie wiele pieniędzy, więc od tego znajomego nabył jeszcze cztery takie banknoty. Było to w czerw-cu, a po przyjeździe do domu banknoty te schował i dopiero obecnie chciał zmieniać.

Przeprowadzono w policji zaraz osobistą rewizję przy Paykarcie i w jego portfelu zna-leziono jeszcze dwa takie banknoty.

Bromirski jednak nie dawał wiary przy-trzymanemu, który wreszcie począł wikać się w swoich zeznaniach.

Wylazł do Brzuchowic.

Wobec tego natychmiast autem wyjecha-no do Brzuchowic. Z inż. Paykartem wyje-chali tam referenci Bromirski, Wnękwicz i Lewicki oraz st. post. Rysiecki. W Brzuchowicach łącznie z komendantem tamtejszego posterunku Juźwinem wszyscy udali się do willi „Quo Vadis“.

Duża ta willa, położona za torami kolejow-ym w pobliżu willi, w której mieszkał osła-wiony dr. Kolnik, obejmuje 18 pokoi. Tam na pierwszym piętrze bocznego skrzydła w dwóch pokojach zastano całe laboratorium inż. Paykarta. Znalezione płyty miedziane, na której misternie był wyryty banknot 100-dolarowy, szlance z numerami, szklane płyty do tzw. „lichtdruku“, aparat fotograficzny, różne farby, pędzle i papier, zupełnie zbliżony do papieru, na jakim w Ameryce drukuje się banknoty. Nadto znaleziono przyrząd z lam-pą elektryczną na 1000 wolt, flanelki oraz pod-ręczniki z przepisami powielania dokumen-tów.

Wobec tak obficie zebranego materiału dowodowego inż. Paykart przyznał się do fa-brykacji banknotów. Zeznał on, że czynił sam bez spółników i to w celach... eksperymental-nych.

Dochodzenia, które były prowadzone do północy pod kierunkiem nadkom. Parylewicza, wskazują, że inż. Paykart tę fabrykację prowadził niezawodnie od roku 1920 a tere-nem puszczenia w obieg fałszyfikatów były wschodnie kresy.

Dalsze dochodzenia są w toku.

Dzieciobójstwo ze wstydu.

Wyrok na 4 miesiące więzienia.

(d) Wczoraj przed ławą sędziów przy-sięgłych nadzwyczajnej kadencji stawał

Anna Stachnik, rolniczka z Werchraty koło Rawy Ruskiej, licząca lat 26, stanu wolnego, jako oskarżona o zbrodnię dzieciobójstwa.

W skład trybunału, któremu przewodniczył radca Meyer, wchodzili radcy Dukiet i Niewiadomski. Oskarżał prokurator dr. Paklikowski, bronił adwokat dr. Szewczuk. Jako znawcy lekarze fungowali dr. Balicki i dr. Piro.

Według aktu oskarżenia oskarżona Stachnikówna dnia 23 lipca br. pracowała w polu, nagle odeszła do pobliskiego lasu i tam urodziła niesłubne dziecko. Tu jedną ręką przytrzymała szyję, a drugą usta dziecka i je w ten sposób udusiła. Następnie dziecko zaniosła o jeden kilometr dalej i w lesie, tak zwanym „pod cegielnią” zakopła w piasku. Stamtąd poszła do domu, wzięła drugą spodnicę, bo było jej zimno i z powrotem udała się w pole do pracy.

Gdy u niej stan brzemienny ustąpił, a dziecka nie było, zwróciło to uwagę policji, która ją aresztowała. Stachnikówna do czynu przyznała się, a jako powód podała bojaźń przed matką i wstyd wobec mieszkańców wsi.

W czasie rozprawy jako świadków przesłuchano Ksenię Muc, Mikołaja Stachnika i posterunkowego Piotra Gutta. Znawcy lekarze dr. Balicki dr. Piro orzekli, że dziecko na świat przyszło żywe i było zdolne do życia, jednak płód nie był zupełnie donoszony, mogło brakować mu jeszcze ze dwa tygodnie. Dziecko zmarło śmiercią gwałtowną skutkiem zatkania jamy ustnej dłonią lub szmatą.

Po przemówieniach prokuratora dra Paklikowskiego i obrońcy dra Szewczuka, na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał oskarżoną zasądził na cztery miesiące więzienia oraz ponoszenie kosztów sądowych, wliczając jej do kary przebyty trzymiesięczny areszt śledczy.

Konkurs amerykański na pieśń polską.

(c) „Związek Śpiewaków Polskich” w Chicago rozpiął konkurs na trzy świątki pieśni polskie, przeznaczone na: a) chór męski, b) chór żeński i c) chór mieszany. Tekst ma być wzięty z polskich poezji. Utwory winne być dostępne dla mniej i średnio zaawansowanych chórów. O nagrody mogą się ubiegać wyłącznie polscy kompozytorzy. Nagrody są następujące: pierwsza: 250 dolarów, druga: 150, trzecia: 100, czwarta: dyplomy honorowe, piąta: listy pochwalne. Utwory nagrodzone stają się własnością „Związku Śpiewaków Polskich” w Ameryce, któremu będzie przysługiwało prawo wy-

danis tych utworów drukiem lub innym sposobem dla użytku chórów, w skład Związku wchodzących. Termin nadsyłania utworów upływa z dniem 1 marca 1926.

Utwory konkursowe należy nadsyłać pod adresem: J. J. Kapalka, generalny dyrygent „Związku Śpiewaków Polskich”, 1501 Dickson St., Chicago, Ill. U. S. A.

Nagroda Nobla z literatury nie została w tym roku udzielona.

Akademja królewska w Szwecji zdecydowała odłożyć przyznanie nagrody Nobla za rok 1925 na rok przyszły.

Min. Skrzyński tworzy nowy gabinet.

Tarcia między Z. L. N. a P. P. S. - Oświadczenie ministra Skrzyńskiego. - „Wewnętrzne Locarno”.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) W ciągu dnia wczorajszego odbywały się dalej konferencje Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z przywódcami stronnictw w celu doprowadzenia do utworzenia gabinetu koalicyjnego. Gdy się jednak pokazało, że z przyczyn personalnych nie może dojść do porozumienia między Z. L. N. i P. P. S. pan Prezydent zdecydował się ostatecznie powierzyć misję utworzenia nowego gabinetu panu Aleksandrowi Skrzyńskiemu, dotychczasowemu ministrowi spraw zagranicznych. Tarcie między Z. L. N. a P. P. S. powstało na tem tle, że Z. L. N. nie chce posła Moraczewskiego jako premiera, a P. P. S. znowu zastrzegła się przeciwko osobie Stanisława Grabskiego.

Warszawa. (z) Minister Skrzyński udzielił sprawozdawcom pism warszawskich w gmachu sejmowym, po północy, wywiadu zbiorowego, w którym powiedział między innymi: Intencją pana Prezydenta Rzeczypospolitej było, żebym w tych bardzo ciężkich czasach mógł stworzyć rząd oparty o reprezentacje parlamentarne, któreby starały się przekonać jak najwięcej stronnictw, chcących współdziałać czynnie z rządem. Gdyby się powierzona mi misja udała, to powinna ona wedle mego inniemia, zakończyć się tak, iż powinien bym przekonać stronnictwa, że moje premierostwo jest zbędne, a wówczas któryś z postów obejmie urząd premiera. Obecna misja moja uważam za misję dyplomatyczną na wewnątrz, a więc jako torowanie drogi taktemu porozumieniu stronnictw, które w nieda-



Min. spraw zagr. Skrzyński.

lekiej przyszłości, jak mam nadzieję, doprowadzi do tego, że stronnictwa potrafią na pewien czas zawiesić rozmaite sprawy sporne i sprzeczne interesy, żeby pracować jak najskuteczniej nad rozwiązaniem najbardziej pilnych i ważnych problemów państwowych. Wkońcu zaznaczył minister Skrzyński, że nie zamierza przewlekać prac nad utworzeniem nowego rządu i ma wszelką nadzieję, iż najpóźniej do jutra wieczorem będzie mógł podać rezultaty tych swoich prac.

Prasa warszawska podając powyższe oświadczenie ministra Skrzyńskiego, nazywa misję jego „Locarnem na wewnątrz”.

Kto zostanie ministrem skarbu?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Kancelaria pana Prezydenta Rzeczypospolitej wysłała wczoraj telegraficzne wezwania do profesora Adama Krzyżanowskiego w Krakowie i byłego ministra Władysława Stęśłowicza z zaproszeniem na konferencję do Warszawy. Jak utrzymuje pra-

sa warszawska, zaproszenia te pozostają w związku z kwestją utworzenia nowego gabinetu, w którym prof. Krzyżanowski miałby ewentualnie objąć tekę ministra, względnie stanowisko wiceministra skarbu.

Zmiany w armji sowieckiej.



Unschlicht, były zastępca generalissimu-sa armji sowieckiej, obecnie drugi zastępca mianowanego niedawno Woroszyłowa.

Minimalny program PPS.

Stanowisko Koła żydowskiego. - Dwa pisma pominiętych stronnictw.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Poseł Barlicki z PPS. w rozmowie z dziennikarzami określił w następujący sposób minimalny program swego stronnictwa w stosunku do nowego rządu. — PPS. stawia mianowicie następujące postulaty: 1. polityka gospodarcza z uwzględnieniem zarówno interesów producentów, jak i konsumentów, 2. zachowanie w niezmienionym stanie dotychczasowego ustawaodawstwa społecznego, 3. pomoc dla bezrobotnych, 4. utrzymanie podatku majątkowego wedle zasad nowej opracowanej przez rząd poprzedni, 5. uregulowanie spraw mniejszości narodowych.

Prezes Koła żydowskiego poseł dr. Reich oświadczył wobec przedstawicieli prasy, iż wbrew krążącym pogłoskom Koło żyd. nie weźmie udziału w nowym rządzie, a po-

ierać go będzie, względnie zwalczać stosownie do tego, kto obejmie jego przewodnictwo, oraz jaki będzie program nowego gabinetu i jego stanowiska wobec postulatów Koła żydowskiego.

Warszawa. (z) W dniu wczorajszym P. S. L. „Piast“ i Ch. D. wystosowały do marszałka Sejmu Rataja dwa prawie jednobrzmiące pisma, w których domagały się zaproszenia przywódców stronnictw na zebranie w celu omówienia podstaw gabinetu koalicyjnego. Wystąpienie powyższe łączy z tem, że ostatnie pertraktacje prowadzone były z Z. L. N. i P. P. S., a z pominięciem dwóch powyższych stronnictw. to jest „Piasta“ i Ch. D.

Przeciw podważaniu Kursu złotego. Wahania kursu złotego są tylko czasowe!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Wczoraj na zaproszenie prezesa Banku Polskiego, p. Karpińskiego, odbyła się konferencja z dyrektorami banków warszawskich. Prezes Karpiński przedstawił nasz budżet handlowy i wskazał na jego poprawę. Jeżeli mimo to objawił się spadek złotego, to ma to swe główne źródło w nastrojach wśród społeczeństwa i braku zaufania do gospodarki państwowej, co nie jest jednak uzasadnione. Prezes Karpiński zwrócił się więc do przedstawicieli banków z wezwaniem do ścisłego współdziałania z Bankiem

Polskim w kierunku zapobieżenia dalszemu podważaniu kursu złotego, a to tem więcej, że wahania kursu są tylko czasowe i ustąpią w najbliższym już czasie. Przedstawiciele banków ze swej strony oświadczyli, że banki podjęły już w tym kierunku samorządnie inicjatywy i organizują specjalne komitety bankowe, aby na gruncie placówek giełdowych w kraju, a zgodnie z Bankiem Polskim, doprowadzić do przywrócenia wśród ogółu zaufania do złotego.

Pomyślny bilans handlowy.

Przewyżka wywozu nad przywozem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Według prowizorycznego zestawienia dat i cyfr, odnoszących się do naszego handlu zagranicznego okazuje się, nasz bilans handlowy, za październik, przedstawia się bardzo pomyślnie. Gdy mianowicie wywóz wynosił 131.000 złotych, to przywóz wynosił zaledwie 80.000 złotych, czyli,

że jest znaczna przewyżka wywozu nad przywozem. Jeżeli ten bilans handlowy, za październik porównamy z bilansem za ostatnie miesiące, to okazuje się stały wzrost podstaw naszego bilansu handlowego w kierunku dla wywozu korzystnym.

STRATY NIEMIECKIE W WYBORACH NA POMORZU.

Terań, 16 listopada. (AW.). Wyniki wyborów do rad miejskich na Pomorzu stwierdzają, iż niemiecki stan posiadania zmniejszył się bardzo poważnie. Na 31 miast Pomorza wybrano ogółem 648 radnych, w tem 59 Niemców, resztę Polaków. Przy poprzednich wyborach Niemcy otrzymali 64 mandatów, czyli stracili teraz 5 mandatów. Największe straty ponieśli Niemcy w większych środowiskach miejskich.

Straty te są większe niż wykazują oficjalne wyniki wyborów, ponieważ przeciętny

udział ludności niemieckiej w wyborach był 90 procent, polskiej zaś 60 procent.

GENERAL NIEMIECKI CZŁONKIEM KOMISJI WOJSKOWEJ W WERSALU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) „Daily Telegraph“ donosi, że do komisji wojskowej w Wersalu będzie powołany jeden z generałów niemieckich, a konferencja ambasadorów zakooptuje ponadto do tej komisji ambasadora niemieckiego w Paryżu.

BEZ WRAŻENIA!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszaw. (z) Jak donoszą z Londynu upadek gabinetu Wł. Grabskiego nie wywołał w City najmniejszego wrażenia, ponieważ z upadkiem tego gabinetu liczone się tam już od dłuższego czasu, uznając niemożliwość dalszego kontynuowania polityki gospodarczej p. Wł. Grabskiego.

Giełda lwowska

z dnia 16. listopada.

Na rynku walutowym pewne uspokojenie.

Dolar amerykański w wolnych obrotach utrzymywał się na poziomie około zł. 6.85.

Bank Polski płacił dolara amer. zł. 6.75.

Transakcje niskoobrotowe: Oikusz 50 do 60 gr., Len 8 gr., Gazy Zachodnie 1.05, Gazy wsch. 1.00—1.40, Jaworzno 6.50 i 6.00, Bank Polski 45—, Pożyczkę konwers. 27 i pół gr.

Transakcje w akcjach: Przemysłowy 0.14, Chodorów 5.00, 4.95, 5.00, Chybie 3.95, 8.90, Gzolina 1.35, 1.40, 1.35, 1.45, Niemojowski 30, Parowoz 0.23, Siersza górnicza 1.75, 1.80, Zieloniewski 9.15

Nadesłane.

MATKO, KARMISZ SAMĄ TWĘ DZIECKO,
BIERZ SIĘ NATOR,
BĘDZIESZ MIAŁA OBFITY I ZDROWY
POKARM.

Pamiętajcie swój do swego, 35583
Jedzcie chleb od Małckiego,
Który leżcie z Janowskiego Nr. 77.

Odpowiedź na oszczerstwa.

Fabryka „Stela“ rozrzuciła oszczercze plotki. Związek właścicieli pralni zaznacza w odpowiedzi na oszczerstwa, że:

1) pralnie, należące do Związku piorą jedynie i wyłącznie sodą i mydłem i to w rękach, nie używając żadnych szkodliwych domieszek, zatem nie mają potrzeby oddawania jakichkolwiek przymieszek do analizy;

2) kalandrów ciążki hwałowców, które niszczą bieliznę, używa jedynie fabryka „Stela“, gdyż za nią w pralni we Lwowie nie posiada kalandrów.

Związek odpięra również oszczerzy zarzut, że pralnie Związku nie znają wartości powierzonych im do prania rzeczy, przeciwnie, strzegą one dobytku cudzego i ręczą za ich niezniszczenie.

Zarząd Związku właśc. pralni we Lwowie.
Marja Zaczekowa
35564
przewodnicząca.

He mieliśmy gabinetów?

Gabinet Grabskiego był dwunastym z rzędu — obecnie będziemy mieli trzynasty.

(c) Gabinet p. Władysława Grabskiego był dwunastym z rzędu w ciągu siedmiu lat istnienia niepodległej Polski. W tym okresie czasu mieliśmy 200 ministrów, wielu z nich urzędowało dwukrotnie, niektórzy nawet parokrotnie. Ostatni gabinet trwał najdłużej, gdyż 23 miesiące, od 20. grudnia 1923 r. do 13. listopada 1925 r. Inne gabinety, z wyjątkiem gabinetu Witosa w 1920 r., który utrzy-

mał się 14 miesięcy i gabinetu Skulskiego z 1919-20 r., który rządził przez 10 miesięcy, trwały przeważnie krótko.

Mieliśmy nawet raz gabinet 9-ciodniowy, a mianowicie gabinet Artura Słowińskiego, który powołany dnia 28. czerwca 1922 r., upadł już w dniu 7. lipca. Miesiąc trwał pierwszy gabinet Władysława Grabskiego, od 24. czerwca do 24. lipca 1920 r. Po dwóch miesiącach niespełna skończył się gabinet Jędrzeja Moraczewskiego, pierwszy wogóle gabinet w odrodzonej Polsce.

Przez dwa i pół miesiąca trzymał się gabinet Stanisława Nowaka w 1922 r., pięć miesięcy gabinet I. I. Paderewskiego w 1919 r., a tak samo gabinet gen. Władysława Sikorskiego w 1922-23 r. Z dwoma nawrotami, każdym razem po pięć i pół miesiąca, rządził Antoni Ponikowski, od 19. września 1921 r. do 6. marca 1922 r. i od 10. marca do 26. czerwca 1922 r. Wreszcie mieliśmy 7-miesięczny, powtórnym gabinet Witosza od 18. maja do 15. grudnia 1923 r. Po tym gabinecie przyszedł do władzy gabinet Władysława Grabskiego, który należy dziś do przeszłości.

Nowy gabinet, który obecnie się tworzy, jest trzynastym z rzędu. Cyfra ta przez jednych uważana jest za feralną, przez innych za szczęśliwą. Życzyć należy, aby ten nowy, trzynasty gabinet przyniósł jaknajwięcej korzyści Państwu.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wtorkowa rozprawa przeciw Steigerowi.

Zeznania św. Michała Leśniaka. - Sprawcy, czy sprawca? - Nowe szczegóły o przebiegu zamachu.

(Dwudziesty dziewiąty dzień rozprawy).

(rs) Rozprawa dzisiejsza rozpoczęła się o godzinie 9.50. Na wstępie po zawiadomieniu, że z wiedeńskiej dyrekcji policji nadeszło pismo w sprawie 2 świadków, których tam przesłuchano, przewodniczący r. Franke przystąpił do przesłuchania dalszych świadków.

Jako pierwszy zeznawał św.

MICHAŁ LEŚNIAK,

liczący lat 22, szeregowiec WP. Był on w dniu zamachu na miejscu wypadku, ażeby przypatrzeć się orszakowi. Publiczność, zebrana Iczne ustawiona była w 4 rzędy. Gdy orszak zbliżył się i był w wylocie ul. Kopernika, publiczność wznosiła okrzyki „Niech żyje!“. Nagle wyłeciał z 2-go rzędu publiczności pakiet w kształcie walca o długości 15 cm., a grubości puszki z konserw.

Pakiet zatoczył łuk i spadł na ziemię. Niektóre kony nianów spłoszyły się i wjechały na chodnik od strony kawiarni „De la Paix“.

Publiczność zaczęła uciekać. Rozległy się głosy publiczności, że pakiet rzucono z I. p. budynku nad sklepem Bayera. Inni twierdzili, że z kawiarni „De la Paix“. Na chodniku ul. Legionów znalazł się momentalnie korpulentny pan we fraku i cylindrze, na twarzy otępy i czerwony. Równocześnie jakaś pani biegła i gestykułując żywo, krzycząc, że sprawcy uciekli do bramy.

Przew.: Sprawcy, czy sprawca?

Św.: Nie pamiętam tego, zdaje się, że „sprawcy“.

Z pośród publiczności ktoś zawołał, że dwóch uciekło do bramy. Koło bramy ujrzał św. esk. Steigera, na którego owa pani wskazała, mówiąc: „To ten jest sprawcą“.

ciąg dalszy zeznań tego świadka i rozprawy podamy w nast. numerze.

lińskim, Okornickim i Czarkim w rolach ważniejszych. Jutro operetka „Jej Wysokość Tancerka“.

W czwartek premierą nowej, świetnej operetki W. Kollo: „Marjetta“.

Z ZAŁOBNEJ KARTY. We Lwowie zmarł śp. Franciszek Pecenka, b. dyrektor Ustrzedni Banka. Czech z pochodzenia, był serdecznym przyjacielem Polaków. Przez pewien czas piastował godność prezesa Czeskiej Besedy we Lwowie i na tem stanowisku wiele zdziałał dobrego. Skutkiem wypadków wojennych zapadł na zdrowie i ostatnie kilka lat spędził w zaciszu domowym. Liczył 52 lata. Cześć Jego pamięci!

ZWIĄZEK ADWOKATÓW POLSKICH. We wtorek dnia 17. bm. o godz. 6 i pół wiecz. odbędzie się w Sali Tow. Politechn. zebranie, na którym adw. Dr. Wojciech Dziedzic omówi „Nowy projekt ustawy naftowej“. Na zebranie to wstęp mają członkowie Tow. Prawn., Związku Sędziów, ZAP. i wprowadzeni goście.

Z UNIwersYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE. W miesiącu październiku otrzymał na Uniwersytecie Jana Kazimierza:

Stopień doktora teologii: Kowalski Seweryn rodem z Pleszowa.

Stopień doktorów praw: Świątkiewicz Józef z Jaśniszcza, Freudenheim Aleksander z Sambora, Schleifer Febus ze Strzja.

Stopień doktorów medycyny: Jurim Maksymilian ze Lwowa, Trzaniel Stanisław z Brzeska, Lampel Chaim z Nowego Sącza, Krechowicz Dionizy ze Zbaraża, Blener Alfred z Tarnopola, Rosenkranz Wilhelm ze Lwowa, Reiter Maria z Drohobycza, Trybula Ignacy z Tarnowa, Heller Anna ze Lwowa.

Stopień doktorów filozofii: Richter Jan z Klimirza, Bałk Henryk ze Lwowa.

AKADEMICKI KURS OŚWIATOWCÓW. — Akademickie Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej, Zrzeszenie Akademickich Kół Prowincjonalnych i Związek Polskiej Młodzieży Akademickiej z Bractwem wschodnich organizują wspólnie Akademicki Kurs Oświatowców. Kurs obejmować będzie teorię i praktykę społecznej pracy oświatowej pozaszkolnej, wykłady z dziedziny życia gospodarczego wsi z dziedziny kultury i wykłady prawne. Kurs odbywać się będzie w sali **Tow. Gospodarczego** przy ul. Kopernika 20 w godz. wieczornych, w czasie od 15. listopada do 15. grudnia 1925 i od 15. stycznia do 15. lutego 1926. — Inauguracyjny wykład prof. Dr. Bałaka pt. „O pracy oświatowej“ odbędzie się dnia 16. bm. o godz. 20-tej.

POLSKIE TOWARZ. POLITECHNICZNE zawiadamia swoich członków, że we środę dnia 18 listopada br. prof. E. T. Geisler wygłosi referat pod tytułem „System zamiętności części i układy złożone (Cz. II)“. Początek o godz. 18.30, goście mile widziani.

DZIŚ (WTOREK) WYKŁAD JANA PIETRZYCKIEGO na niezwykle interesujący i barwny temat: „Co sądził Słowacki o kobietach?“ odbędzie się w Kasyńce i kole liter. art. (ul. Akademicka) o godz. 8 wieczór. Wykłady Pietrzyckiego w miastach Polski cieszą się stale wielkim powodzeniem, przyczynia się do tego nie tylko bardzo zajmująca zawsze ich treść, lecz również świetna sztuka krakowicza tego prelegenta. Dzisiejszy wykład wzbudził wielkie zainteresowanie.

WYKŁAD DR. NITTMANA O „TRZECIM BOGACTWIE POLSKI“ odbędzie się we wtorek 17 bm. w sali Kopernika na Uniwersytecie (gmach posejmowy) w obecnej serii wykładów Uniwersytetu i Politechniki. Początek tego ciekawego wykładu o godzinie pół do siódmej wieczorem.

Z KOŁA STRYJAN studentów wyższych uczelni lwow. Wzywa się wszystkich kolegów stryjan do uiszczania wpisowego i wkładek w czwartki od 17—18 a Domu Akademickim, Łozińskiego 7, Bratnia Pomoc.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek 17, środa 18 i czwartek 19 bm. „Nowi Panowie“. Ceny niższe.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 17 bm. „Dziecko Miłości“. Ceny niższe.

Środa 18 bm. „Jej Wysokość Tancerka“. Ceny niższe.

Czwartek 19 bm. „Marjetta“ operetka. Premiera. Ceny niższe.

Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7.30 wieczorem.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. NA BIEŻĄCY TYDZIEŃ: We wtorek dnia 17. b. m. godz. 20, wykład Jana Pietrzyckiego na temat: „Co sądził Słowacki o kobietach“.

We czwartek, dnia 19 b. m. godz. 20: TRIO—KONCERT prof. M. Dąbrowskiego, Dr. M. Baiera i Dr. Karola Lilienthala. Utwory Beethowena, Czajkowskiego i Schuberta.

TEATR WIELKI wystawia już wieczorem po raz pierwszy — po cenach niższych — kapitalną nowość paryską: przeświata komedię R. de Fiersa i F. Croisseta, pt. „Nowi Panowie“. Ostatnie to dzieło nieprześcignionych mistrzów komedii francuskiej tryśka nieporównany, szampańskim dźwiękiem pierwszej marki i przepięknym nakładem wykładnym, słonecznym humorem, czarownie widza jasną, przepiękną filozofią życia, tym najcenniejszym wykwitem geniuszu romańskiego. „Nowi Panowie“ to genialna satyra na powojenne stosunki społeczne i polityczne Francji powojennej — ale satyra najwspanialsza w świecie, bez kolających cierni i zgrzytów, działająca wprost upojenie swą słonecznością i mądrym, serdecznym uśmiechem, pobłażaniem i przebaczeniem. Kapitalna ta nowość, niezwykle starannie i pomysłowo wyreżyserowana przez p. Dobrzańskiego, ma na scenie lwowskiej świetną reprezentację artystyczną z pp. Czajkowską, Rowińskim, Dobrzańskim, Kwiatkowskim, Lochmanem, Fertnerem i Bieleckim w rolach czołowych.

TEATR NOWOŚCI daje dziś wieczorem po cenach niższych niezwykle zajmującą i wzruszającą sztukę H. Bataille'a: „Dziecko Miłości“, graną koncertowo przez cały zespół artystyczny z pp. Trapszo, Dębicką, Janikowską, Grzebską, Pe-

W jutrzejszym
numerze

„Wieczek”

pismo poświęcone naszej młodzieży.

Bandyta schwytyany na obławie polic. Uciekł z więzienia i stanął przed sądem doraźnym.

(d) Ostatnie dwa rabunki, dokonane na budowie II. Domu techników, oraz obok bramy wchodowej na Targi Wschodnie, pobudziły policyjny urząd śledczy do energicznej działalności. Wreszcie wczoraj pod kierownictwem nadkom. Parylewicza zdołano schwycić niebezpiecznego bandytę w osobie Włodzimierza Oleszczuka, który przed kilku tygodniami zbiegł z lwowskiego więzienia.

Na wyprawę celem schwycenia Oleszczuka wybrali się wczoraj funkcjonariusze urzędu śledczego: Rychlewski, Lorch, Kusziak, Jabłoński i Heilman, w asystencji przod. Kowalskiego, oraz posterunkowych Wąsowicza, Humanieckiego i Celty. Obława, przez nich przeprowadzona, wydała pożądany wynik.

Mianowicie Oleszczuka zdołano schwycić w mieszkaniu Ignacego Majewskiego przy ul. Na Bajki l. 17. Ujęto go tam w towarzystwie kochanki, Marii Szulcovej.

Właściciela mieszkania, Majewskiego, również aresztowano.

Oleszczuka późnym wieczorem sprowadzono do Urzędu śledczego, gdzie śledztwo rozpoczął nadkom. Parylewicz, przy pomocy kom. Batorskiego. Aresztowany prócz dwóch ostatnich rabunków ma na sumieniu

jeszcze kilka innych i cały szereg mniejszych kradzieży.

Możliwe, że jakkolwiek przy rabunku obok bramy Targów Wschodnich nie polala się krew, będzie on p. stawiony przed sądem doraźnym. Oleszczuk wtedy przyłożył rewolwer do skroni rysownika Kiciuka i zrabował mu 5 zł., oraz latarkę elektryczną, którą przy Oleszczuku znaleziono.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że kom. Batorski w ciągu nocy

aresztował trzeciego spółnika

napadów rabunkowych, a to Mieczysław Kochana, ucznia Akademii Umiejętności, syna budowniczego, zamieszkałego przy ul. Droga Wulecka 77. Wszyscy trzej b. ali udzielił także w napadzie rabunkowym za rogatką gródecką, w czasie którego młodej Massowej przykuli do pierśi rewolwery.

A zatem Oleszczuk, Majewski i Kochan razem staną we Lwowie przed sądem doraźnym.

W c. wili, gdy odłajemy numer pod prasę, odbywa się u prok. Swo. ody konferencja, na której spr. wozdanie składają nadkom. Parylewicz i kom. Batorski.

(11) ZE SPRAW MIEJSKICH. Sekcja czwartą odbyła posiedzenie dnia 10. b. m. wieczorem pod przewodnictwem r. m. st. inspektora Włodzimierza. Sekcja przyjęła do zatwierdzającej władzy sprawozdanie Miejskiego Urzędu targowego w przedmiocie kontroli wag i miar w sklepach i na placach targowych. W dalszym ciągu Sekcja przychyliła załatwić następujące prośby: 1) dra Heilperna Jerzego i dra Gelba Zygmunta o koncesję na wypożyczalnię ksiązek i podręczników prawnych; 2) Schneidra Norberta o koncesję na 2 dorożki automob. pod warunkiem utrzymywania taksamistrzów; 3) Schayerowej Czesławy o podawanie kawy, herbaty, ciepłych napoiów i chłodnic; 4) Grinustowa Zygmunta o koncesję na 2 dorożki automobilowe; 5) Szkoły Stanisława o koncesję na 2 dorożki automob.; 6) Wiernickiej Anny o koncesję na 1 dorożkę automob.; 7) Dziedzieliwicz Antoniego Janusza o koncesję na 4 dorożki automob.; 8) Szczepańskiego Ludwika o koncesję na 2 dorożki automob.; 9) Rudnego Władysława o koncesję na 1 dorożkę automobilową w miejsce dotychczasowej dorożki konnej; 10) Soune r. Kuger Darty o koncesję na 1 dorożkę automob.; 11) Nyrki Michała o koncesję na 1 dorożkę automob. w miejsce dotychczasowej dorożki konnej i 12) Sieglę Naftalego Herscha o koncesję na wypożyczalnię ksiązek judaistycznych, odmówiła natomiast prośbę o udzielenie pozwolenia na otwarcie filii przy ul. Kazimierzowskiej.

Również Sekcja czwartą nie przychyliła się do prośb: a) Miarczyńskiego Stanisława o koncesję na biuro wynajmu mieszkań; b) Groba Hermana o koncesję na 2 dorożki automobilowe; c) dr. Norberta Rosenberga o koncesję na detaliczną sprzedaż napoiów spirytusowych w naczyniach zam-

kniętych; d) Legockiego Krzysztofa o koncesję na hurtowną sprzedaż napoiów spirytusowych przy ul. Podlewskiego; e) Drużbika Dymitra o koncesję na wyszynk niskostopniowego piwa pod l. 40 w Rynku; f) Judeberga Nusena o własną koncesję na wyszynk trunków i podawanie potraw i g) Agida Jakóba o koncesję na wyszynk niskostopniowego piwa pod l. 3 przy pl. św. Teodora.

W końcu Sekcja uchwaliła: odroczyć 1) sprawę Trudniara Michała o koncesję na 1 dorożkę automob. celem uzupełnienia; 2) sprawę Eckstela Tauba o koncesję na sprzedaż i wypożyczalnię nut oraz odesłać sprawę do Izby handlowo-przemysłowej, by ona uzupełniła ją swoją opinią.

WYDZIAŁ KOLA ARCHITEKTÓW, wybrany na Walnem Zgromadzeniu dnia 26 paźdź. ukończył się w nast. składzie: prezes inż. arch. Adam Opolski, zast. inż. arch. Stanisław Zieliński, sekret. inż. arch. Irenej Obmińska - Wieczorkowa; skarż. inż. arch. Witold Giebert Stadnicki. Członkowie wydziału inż. arch. Zygmunt Horland, inż. arch. Jan Bagciński, inż. arch. Kazimierz Stepan, inż. arch. Bronisław Wiktor, inż. arch. Tadeusz Wróbel.

NIEBOLA INTELIGENCJI. Z każdym dniem położenia naszej inteligencji, zwłaszcza emerytów, staje się bardziej opłakane. Ludzie, którzy dawniej żyli w dobrobycie, cierpią najskrajniejszą nędzę. Najstraszniejsze jest położenie takiego inteligenta, gdy przyjdzie starość niedołężna i dołączy się do tego samotność. Takiego samotnego, biednego staruszka, pozostawionego na konieczniejszych potrzeb życiowych, polecamy miłośnikom naszych czytelników, otwierając dla niego składkę. Datki dla „Samotnego staruszka” przyjmie z grzeczności Administracja Wiek Nowego.

KOŁO MAND. „DŹWIEK” rozpoczęło z dniem 15 listopada kurs gry na mandolinie i gitarze. Zgłoszenia przyjmuje Koło w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 7—8.30 wiecz. w Szkole Macierzy (ul. Zimorowicza) l. p. Przyjmuje się również graczy z nut na członków Koła.

(d) WYPADEK NA DWORCU KOLEJOWYM. Jan Wagner, liczący 24 lat, zamieszkały przy ul. Błonnej l. 14, wczoraj wsiadał do pociągu. Przytem upadł tak fatalnie, że głową uderzył o ziemię, doznając głębokiej rany. Wagnera odwieziono do szpitala.

(d) ARESZTOWANIA. Wczoraj przez policję zostali aresztowani: Aleksander Capów z Jasienowa, Henryk Ożga z Sambora, Stanisław Penczerski z Sądowej Wsi i Katarzyna Winiarska, licząca lat 19, za włóczęgostwo. Dalej aresztowano Antoniego Jarosławskiego, ze żebractwa, a za awantury, wywołane w starcie pobytym: Jan Grzeszczuka (ul. Sodowa l. 3), Półna Gróńskiego (ul. św. Anny l. 6), Romana Olejnika (ul. Mochackiego l. 12) i Józefa Węgra (ul. Pijarów l. 18).

(d) ZNOWU GRANAT. Owegdaj Paweł Rodzaj, liczący lat 17, zamieszkały w Kozłowie koło Kamionki Straniłowej znalazł w polu granat. Porczył on przy granacie manipulować tak nieumiejętnie, że ten eksplodował. Skutkiem tego Rodzaj doznał zranienia nogi i ręki. Przywieziono go wczoraj do lwowskiego szpitala.

Biuro Koncertowego M. Tuerka.

Wtorek, 17. listopada: JÓZEF CETNER — skrzypek. Koncert z tow. orkiestry. 2967

Z sali koncertowej.

Jest w tem coś naprawdę bolesnego, że wszelkie produkcje artystyczne wykonywane siłami naszymi, choćby nie wiem jak doskonałe, a to cieszą się frekwencją naszej publiczności. — Koncert obecny — nie gwiazdy, ale gwiazdeczki nawet ściga tłumy — wobec swoich panuje najzupełniejsza apatia. Czy taki stan rzeczy może być bodźcem do pracy, wysiłków, w które się wkłada całą swoją duszę — niechaj sobie odpowiedzą na to nasi... melomani.

Powyższe uwagi cisną się na myśl, gdy mówimy o koncercie urządzonym staraniem Komitetu: „Tygodnia Akademika”, w którym wystąpiły oba nasze akademickie chóry, zatem: Akademicki i Technicki, i w którym współdziałała jako solistka p. Felicja Miskydówna, art. śpiewaczka. Jeśli już wreszcie nie sama audycja to cel wynaguli chyba najsłabszego poparcia, którego niestety ucząca się wśród bardzo ciężkich warunków życiowych młodzież — nie doznała!

Koncert był naprawdę interesujący. Stanowił rodzaj turnieju artystycznego, do którego wystąpiły dwie drużyny przygotowane bardzo sumiennie, pełne zapala takiego, jaki tylko młodzież objawić umie. Oba chóry posiadają sporo swoich cech, które je wyraźnie odróżniają. Charakter bardziej refleksyjny (niezależnie to od programu!) posiada chór Akademicki, całą bujnością życia i tętna śpiew Techników. Są to najprawdopodobniej odbicia dwóch zupełnie różnych fizjonomii artystycznych obu dyrygentów, których sztuka wybiła silne piętno na produkcjach choralnych zespołów i właśnie dlatego, że tak było — turniej był zajmujący. P. Dra Soltysa zastąpił sprawnie p. Jerzy Klink, chórem technickim dyrygował pełen werwy doskonale opanowujący zespół choralny p. Jarosław Leszczyński, składający ponownie dowody swych ogromnych uzdolnień na polu muzyki. Programy obu chórów zawierały utwory ludowe i artystyczne, przeważnie nastroszone na wesołą nutę. Wiódł wśród nich prym — Lachman, którego pieśni zdobyły sobie pełną pierwszeństwo.

Solistką wieczoru była p. Felicja Miskydówna, której śpiew stał na poważnej wyżynie artystycznej.

Wkróćce TOM MIX w kinie LEW

Kopalnie oliwy.



Rycina nasza przedstawia ogromne kopalnie oliwy w Wieze-Steinförde, w Niemczech. Oliwę wydobywa się zmieszaną z piaskiem, z głębokości 250 metrów.

nej. Piękny głos, doskonale urobiony w szkole p. Oleskiej, ujmująca subtelnością interpretacja, dużo ciepła i sentymentu, oto wartości, którymi rozporządza dzisiaj młoda śpiewaczka. Ściele się przed nią niewątpliwie piękna przyszłość artystyczna. Na pochwałę zasługuje fakt, że program zawierał tylko utwory polskich kompozytorów, wśród nich zaś nawet nowości w postaci jednej pieśni p. Friemana i dwóch pięknych w pomysłach i fakturze pieśni p. K. Weigla. Pieśń pt. „Cichy wieczorny mrok” zyskała szczególnie żywy aplauz ze strony audytorium i podobała się ogólnie. P. Miskydówna akompaniowała ze zrozumieniem i starannością p. A. Harasowski.

Prof. Lesław Jaworski.

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

DOCHODZA NAS SŁUCHY. — ze drużyny „Czarni” i „Hasmonea”, mające równą ilość punktów, będą obowiążane rozegrać trzecie zawody na dochód Związku.

Ciekawe pod każdym względem rozwiązanie (11). Zawody odbywały się przecież systemem mistrzowskim, a zatem o drugim miejscu decydować powinna ilość zdobytych punktów lub lepszy stosunek bramek.

„Hasmonea” ludzi się jeszcze zdobyciem drugiego miejsca i znajduje dla swej uludy poparcie.

WYNIKI ZAMIEJSCOWE.

WARSZAWA.

POLITECHNIKA—UNIwersYTET 3:0 (2:0). Politechnika okazała się o klasę lepszym przeciwnikiem.

KORONA—LEGJA 3:3 (1:3). Do pauzy Legja prowadził, po przerwie jednak Korona zdołała wyrównać.

POLONJA—SKRA 2:0 (1:0). Oslabiona Polonia odniosła skromne zwycięstwo nad doskonale grającą B-klasową Skrą.

KRAKÓW.

WISŁA — 3 P. STRZELCÓW PODHAŁ. 8:1 (3:0). Wisła znajduje się obecnie w świetnej formie, bijąc wszystkich przeciwników, w wysokim stosunku.

WAWEL—OLSZA 3:3 (0:2).

POZNAŃ.

SPARTA—AZS. 5:1 (2:1).

ŁÓDŹ.

POGOŃ—RAPID 1:5.

KATOWICE.

I. F. C. KATOWICE—CRACOVIA 4:1 (1:1). Katowiczanie pomścił swą klęskę z ostatniej niedzieli w skandaliczny sposób na „amoralnym” mistrzu Polski. Gra była zbyt ostra. Cracovię uchronił od większej klęski bramkarz Szumiec.

LEKKA ATLETYKA.

Warszawa. Bieg drużynowy Wilanów—Warszawa na przestrzeni 7 km. wygrała drużyna **Warszawianka**. Wyniki biegu są następujące: — 1) Łukaszewicz (Polonia) 2:28'44; 2) Witrich (Warszawianka); 3) Bykowski (Warsz.).

Poznań. W biegu na przełaj na przestrzeni 4000 m. zwyciężył Szwarc (Warta) w czasie 13:55; 2) Szelestowski (C. Szk. Sp. i Ginn.) — Drużynowo wygrał 57 pp.

NARCIARSTWO.

WALNE ZGROMADZENIE SEKCJI NARCIARSKIEJ AKAD. ZW. SPORT. we Lwowie odbędzie się w piątek dnia 20. listopada br. o godz. 7 wieczorem w lokalu sekcji przy ul. Kubali 2. II. p.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu korzennego Dawida Majera przy ul. Janowskiej l. 49. Zabrali oni: 15 kg. cukru, 3 kg. kawy, 2 kg. herbaty, kilkanaście paczek cykorji „Franka” i 20 paczek „Kolba”, 1 kg. kakao, 2 kg. pieprzu, 2 kg. cukierków, 2 tuziny ołówków i kilka paczek tytoniu.

Jakiś włamywacz przy pomocy wytrycha dostał się do mieszkania Emila Foricha przy ul. Kulparkowskiej l. 71. Sprawca zabrał popielatą suknię, oraz czarne pałto męskie, w którego kieszeni znajdowała się gotówka 130 zł.

Również w nocy nieznani sprawcy na dworcu towarowym rozbili wóz towarowy Nr. 134.945, stojący obok magazynu aprowizacyjnego. Nie zdołali oni popełnić żadnej kradzieży, gdyż zostali spłoszeni przez stróżów nocnych Lwowskiego i Osadnika.

W niewytłumaczony sposób popełniono kradzież w mieszkaniu Eustachego Kuśnierza przy ul. Torosiewicza l. 20. Tu zginął sznur koralowy, męski zegarek srebrny z wisiorkiem, wysadzonym brylancikami i dwie obrączki ślubne.

W gmachu „Książnicy” przy ul. Czarneckiego l. 12 odbywało się posiedzenie, w którym udział brał także p. Julian Kurowski, dyrektor „Atlasu”. W czasie tym z zamkniętego pokoju na jego szkodę skradziono czarne pałto, twardy kapelusz, szalik jedwabny, oraz srebrną papierośnicę.

Kradzież listu z gotówką i weksłami na kwotę około 4000 zł.

(ra) Dr. Katz, współwłaściciel firmy Bracia Katz w Bielsku, dnia 5. października 1925 nadał we Lwowie list polecony do firmy w Bielsku, zawierający kwotę 900 zł., oraz 5 weksli na łączną kwotę 2.570 zł. i list ten w Bielsku nie doręczono. Mimo reklamacji listu tego nie zdołano do dnia dzisiejszego odsukać.

Ponieważ zachodzi zatem podejrzenie, że list ten skradziono bądź to we Lwowie, bądź to w drodze do Bielska, przeto poszkodowany wniósł w tej sprawie doniesienie do Eks. cytury śledczej Lwów-miasto, celem wyszukania sprawcy i odebrania zaginionego listu, który zawierał następujące weksle: 1) weksel na kwotę zł. 950, płatny 31. XII. 1925 z podpisem Kinin i Adler we Lwowie i Bracia Katz w Bielsku; 2) weksel na kwotę 900 zł., płatny 5. I. 1926, z tymi samymi podpisami; 3) weksel na kwotę 150 zł., płatny 5. XI. 1925, z podpisami Ludwik Schmach i M. S. Ma blum, obaj ze Lwowa; 4) weksel na kwotę 453 zł., płatny 1. I. 1926, z podpisami Ma el Rabner z Dobromiła, płatny u Blumenfelda w Przemyślu; 5) weksel na kwotę 105 zł., płatny 15. grudnia 1925, z podpisem Izrael Strammer we Lwowie. Ostatnie 2 weksle były żyrowane przez Braci Katz w Bielsku. — Ekspozycja śledcza Lwów-miasto przestrzega nabywców co do powyższych weksli, a w razie gdyby ktoś takiwe otrzymał, należy je bezwzględnie oddać do Ekspozycji śledczej, przy zapodaniu, od kogo nabyto odnośne weksle.

Z dziedziny mody.

Komplety. — Nasze ryciny. — Modne rękawiczki. — Modne szale. — Grzebyki do krótko uciętych włosów.



(?) Kiedy przed dwoma laty ukazały się tak zwane „komplety”, łatwo można było przewidzieć, że jest to moda, która nie zniknie rychło. Dla praktycznie myślącej kobiety, która przytem chce być dobrze ubrana, nie istnieje nic lepszego, jak właśnie takie zestawienie: płaszcz i suknia jednego typu. W razie potrzeby, nosić można płaszcz osobno, a osobno suknię.

Obecnie doszło do tego, że widzimy już „komplety” dla każdej pory dnia i... rozmaitego użytku. Znamy komplety sportowe, które składają się z płaszcza „wycieczkowego” i stosownej sukni „turystycznej”, widzimy często komplet bardzo zwyczajny do „codziennego” użytku (np. do biura) najczęściej z materiału w kratę. Nawet do wizyt ubiera elegantka komplet, często z aksamitu lub jedwabiu, albo też tak skombinowany, że suknia jest jedwabna lub z crepe marocain, czy crepe de chine, a płaszcz sukienny, podobny materiałem, z którego zrobiona jest suknia.

Salony mód przygotowują też komplety „wieczorowe”; to znaczy, że do wieczorowej sukni dobiera się płaszcz, dostosowany absolutnie do całości toalety. Oczywiście, może to być płaszcz z futra, czy pluszu, ale podszewkę musi mieć z materiału tego samego, co i suknia. Futro czy płaszcz taki będzie można oczywiście nosić także do innych sukien, zwłaszcza do czarnych.

Na razie zajmijmy się modelami kompletów, które tak są zrobione, że można je nosić w porze przed- i poobiedniej.

Rycina nasza wskazuje obrazowo jak pięknie i szykownie wyglądają takie komplety, a przytem

jak są praktyczne. Oto płaszcz a obok suknia. W razie potrzeby każda sztuka może być oddzielnie noszona. Nie są to także zbyt kosztowne rzeczy. Małemi środkami pieniężnymi można sprawić sobie taki komplet i posiada się na każdą porę toaletę szykowną.

Obie figury na lewo wskazują: elegancki pełen prostoty płaszcz do codziennego użytku, który ma po bokach serpentynowe „wkłady”, kołnierzyk futrzany „szalowy” z wypustką aż do dołu i mankiety wysokie; do tego płaszczu dostoso-



wana jest suknia, na którą składa się „dzwonowa” spódnica i jumper długi z włóczki i jedwabiu, utkany w ten sposób, że doskonale imituje wzór lamparciego futra, któremu przybrany jest płaszcz. Oczywiście, że kolor szarmonizowany w tonacji brązowej.

Grupa druga pokazuje jak można z dwojakiem materiałem (sposób do przeróbek!) zestawzić komplet modny i elegancki. Trochę futra i jest nawet przepych. Materiały: ryps w grube prążki i kort dadzą się tu najlepiej skombinować. Gładki materiał znajduje zastosowanie do dzwonów i podłużnych pasów wzdłuż płaszcza, gdy u sukienki będą z tego materiału zrobione tylko godets, gdy cała zresztą suknia jest z rypсового materiału. U płaszcza widzimy już mniej rypsu.

Jako przybranie z futra daje się do tego kompletu skórki załęczce, które dostać można w rozmaitych kolorach, a więc bez trudu da się dobrać kolor futra do koloru materiału.



Zupełnie nową linię sylwety daje model trzeciej grupy. Materiał kasha, w kolorach ciemnych (trzy i cztery odcienie). Boki płaszcza w formie zębatej układają się w fałdy podwójne dzwonowo. Ten sam efekt dzwonowych fałdów wykazuje suknia, której górna część zrobiona jest z materiału w kratkę. Nadane w zęby fałdy, skracają stan, markując w sylwecie linię owych wygięć, jakie posiada dobrze zbudowana figura kobieca.

Suknia ta wykazuje zresztą najmłodniejszą formę prynceski, która nadchodzącej zimy odniesie triumf zupełny.

Bardzo ładnie wygląda kołnierzyk i karczek u tej sukienki przedłużony w kamizelkę.

Rękawiczki ze sztułpami nadal są modne. Lecz w przeciwieństwie do zeszłorocznych widzi się obecnie u najmłodniejszych rękawiczek sztułpy z futerka. Z reguły używa się do tego króliczego futra, albo gronostaju (imitacja oczywiście). Młodzi rękawiczka (u przegubu ręki) a sztułpa umieszczony jest kwiat aksamitny.

SPRAWY GOSPODARCZE

ZNIZKA TARYFOWA NA PRZEWÓZ WĘGLA DO WŁOCH

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

Wiedeń, w listopadzie.

Na posiedzeniu komisji finansowej i budżetowej austr. Rady Narodowej poruszono kwestję udogodnień taryfowych dla przewozu węgla polskiego do Włoch, co w sferach rządowych niemieckich wywołać miało wielkie rozgoryczenie. Austr. minister handlu, dr. Schuerff odpowiedział

na interpelację obiektywnym przedstawieniem sprawy, której przebieg był następujący:

„Dnia 1-go lipca br. zawarty został pomiędzy przedstawicielami kolei polskich, czechosłowackich i austriackich układ taryfowy, na mocy którego otrzymały koleje polskie zniżkę taryfową na przewóz węgla polskiego do Włoch, drogą lądową, celem omińnięcia drogi wodnej, prowadzącej przez Gdańsk. O jakichś represjach ze strony rządu niemieckiego, który koncesji tej nie otrzymał, nie ma nawet mowy”.

M. L'sowski.

Rękawiczki takie nosi się do wieczorowych toalet, do teatru, do restauracji i z wizytą wieczorową.

Szale te wiąże się pod szyją i zatyka kołce pod kurtkę, czy płaszcz.

Szale krótkie będą tej zimy bardzo modne. Bardzo ładnie wyglądają te z podwójnych materiałów. Gładki materiał daje się do środka, a kołce są z wzorzystego materiału. Używa się do tego nie tylko jedwabiu, ale także welnianych wyrobów, a nawet mogą być włóczkowe szale. Te ostatnie tylko do futrzanej kurtki.

Coraz częściej widzieć można w krótko uciętych włosach grzebyki. Zdobia one w sposób bardzo pikantny chłopięcą główkę dzisiejszej modniś.

Te panie, które jeszcze nie ucięły włosów, starają się imitować frizurę chłopięcą w ten sposób, że zawijają włosy na taki grzebień i kryją je pod grzebieniem.

Uzbrojeni bandyci koło Chodorowa.

Zbiegli oni w powiat rohatyński.

(d) Onezdaż w nocy we wsi Duliby koło Chodorowa pojawili się bandyci, uzbrojeni w karabiny. W pierwszym rzędzie przypuścili oni atak do domu Herscha Wachtla. Zapukawszy do jego drzwi, domagali się, aby ten otworzył i sprzedał papierosy. Gdy Wachtel zapytał, kto tam jest, jeden z bandytów powiedział: „po-terunkowy”. Wtedy Wachtel zorientował się w sytuacji, gdy: poznał, że nie jest to znany mu głos posterunkowego, więc oświadczył, że stworzy wtedy, gdy on przyjdzie z wótem.

Teraz bandy i wystąpili już otwarcie. Po wypowiedzeniu kilku obelżywych słów, poczęli z karabinami przez okna w kuchni

i pokoju wchodzić do wnętrza. Wówczas Wachtel skorzystał z żoną ze sposobności i wybiegł na dwór, wołając o pomoc. Równocześnie jeden z bandytów przytrzymał w pokoju córkę Wachtla, Esterę, a przyłożywszy do jej piersi bagnet przy karabinie, żądał od niej milczenia. Tymczasem wskutek krzyku jej rodziców, na dany znak bandyci wycofali się z domu i w ciemnościach nocy zbiegli w kierunku Nowych Strzelisk, udając się polami w powiat rohatyński.

Za bandytami tymi przodownik Zagrobelny, komendant posterunku w Łucznanach, rozpoczął pościg.

Trzy krwawe wesela.

Nóż w Zamarszynie. - Trzy pchnięcia w głowę. - Zawiedziona miłość.

(d) Z powodu zbliżającego się adwentu przed świętami Bożego Narodzenia obecnie odbywają się liczne śluby i huczne wesela. Jednym z takich było wesele w Zamarszynie. Przyszło tam do sprzeczki, w czasie której jakiś nieznany osłownik z nożem w ręku rzucił się na Józefa Zapółnego, zamieszkałego w Zamarszynie przy ul. Gospodarskiej l. 3. Zapółny otrzymał kilka pchnięć w plecy i ramiona, poczem Pogotowie ratunkowe w stanie nieprzytomnym Zapółnego przewiozło do szpitala.

Krwawym epilogiem zakończyło się wesele Andrzeja Dziury w Dziebówkach koło Żółkwi. Tu przyszło do bitki, w czasie której Wasyl Wychoj, liczący lat 20, otrzymał

trzy pchnięcia nożem w głowę. Wskutek wielkiego upływu krwi Wychoj w pół godziny ośmiej zakończył życie.

Również wesele innego młodzieńca pchnęło w objęcia śmierci. Stało się to w Dmytrze koło Szczerca. Mianowicie na weselu Mikołaj Myśko rozczarował się co do swojej narzeczonej, przekonawszy się, że zawiódł się w miłości. To też natychmiast udał się do ogrodu owocowego i tu wystrzałem z karabinu odebrał sobie życie. Użył do tego uciety karabin rosyjski, którego lufę przyłożył sobie pod brodę. Gdy strzał padł, kula rozzerwała mu całą dolną część twarzy

Zkraj.

Turka nad Stryjem.

w sobotę, dnia 7. listopada obchodziła Turka 900-letni jubileusz koronacji Bolesława Chrobrego.

go. Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem ks. prałata Kulakowskiego, wieczorem zaś wykład dyr. gimnazjum P. Hollendra o Bolesławie Chrobrym, którego wysłuchała młodzież szkolna i nieliczna garstka

Które dziecko z szóstej serii jest najpiękniejsze?

KUPON, upoważniający do głosowania w konkursie piękności dziecka.

VI. SERJA

1) Nazwisko dziecka _____

2) Numer fot. grafii _____

Termin nadsyłania kuponów upływa z dniem 25 listopada.

miejscowej inteligencji. Smutny to bardzo objaw, że Polonia tutejsza, gromadząca się tłumnie na zabawach i przedstawieniach, których program i poziom artystyczny pozostawiają bardzo wiele do życzenia, bojkotuje wprost obchody narodowe, których waga dla rozwoju uczuci i świadomości patriotycznej jest poprostu bezcenna.

Wielkie zdziwienie wywołał fakt, że wykład odbył się w małej sali Sokoła, bo wielką odstępiono w tym dniu miejscowemu Strzelcowi na zabawę taneczną. Nie uderzamy w organizację, która ma na kresach zwłaszcza poważną rację bytu, podkreślić jednak musimy, że sala Sokoła powinna służyć w pierwszym rzędzie obchodom narodowym i fizycznemu wychowaniu młodzieży, w drugim zaś dopiero zabawom i przedstawieniom.

Poważne zaniepokojenie budzą w kołach nauczycielskich stosunki, które zapanowały w tutejszym szkolnictwie powszechnym. Przed tygodniem odbyła się w szkole żeńskiej konferencja grona nauczycielskiego, której przewodniczył kierownik p. Kuźma. Ponieważ obrady prowadzone przy otwartych oknach, wychodzących na ulicę, przestały się do wiadomości publicznej fakty, budzące zgrozę brutalnością swych form i treści. W czasie konferencji cztery nauczycielki dostały ataków nerwowych, piąta zemdlła, rozwścieczony zaś kierownik bił pięściami w stół i krzyczał tak, że przed oknami szkoły zatrzymywały się niepowołane jednostki. O skandalicznych scenach tej konferencji został dwukrotnie zawiadomiony inspektor szkolny p. Bereźnicki, w sprawie tych zatrważających stosunków interwenjował też fizyk powiatowy, nie jednak dotychczas nie słychać o zarządzeniach, by przywrócić spokój szkole, przez poćwiczenie winnych do odpowiedzialności. Wiemy, że władza chroni zwykle przełożonych, zachowanie się jednak p. Kuźmy jest tak jaskrawie niewłaściwe, że nie powinno być dłużej tolerowane.

Obojętne pozornie stanowisko p. Bereźnickiego w tej sprawie otwiera przed nauczycielstwem smutne horoskopy, bo zachwiana została u niego wiara w praworządność i sprawiedliwość miejscowych władz szkolnych. W stosunki panujące w szkolnictwie tutejszym powinno włączyć Kuratorium, a może wówczas odetchnie trochę nauczycielstwo, gnębione samowolą miejscowych przełożonych. Przy sposobności zapytujemy się, dlaczego p. inspektor Bereźnicki nie zwołuje posiedzeń Rady Szkolnej Powiatowej.

SPRZEDAŻ SPIRYTUSU
BON GOUT
LWÓW, RYNEK S. 35545

Wdowa po milionerze umarła w nędzy.

(c) W Nowym Jorku zmarła Liliana N. Duke, wdowa po słynnym w swoim czasie „królu tytoniowym”, J. B. Duke'm. Kobieta ta, która niegdyś dysponowała milionami i nadawała ton w towarzystwie, zmarła w małym, nieopalanym mieszkaniu, w nędzy zupełnej i opuszczeniu. Z mężem swoim rozwiodła się przed laty i, roztrwoniwszy pieniądze, jakie od niego dostała, zarabiała na życie udzielaniem lekcji śpiewu. W ostatnich czasach żyła w kompletnej nędzy. Charakterystycznym jest, że na dziesięć dni przed jej śmiercią zmarł jej były małżonek.

Humor zagraniczny.



Okoliczności łagodzące.

— Nie słyszałaś swego głosu sumienia, gdy robiłaś źle, zalewając kuchnię wodą?
— Nie, mammo, woda syczała tak głośno, że nic nie słyszałam!
(„Le Rire”, Paryż).

ZAPISKI.

HENRYK GLASGALL: „ROBOTY GALAZ-KOWE”. Lwów 1926. Nakładem autora. Użyteczna ta książeczka powinna się znaleźć w rękach każdego dziecka polskiego. W sposób bardzo przystępny uczy autor tworzyć pożyteczne i piękne przedmioty z galazek. Poleca się szczególnie tę książeczkę naszym troćbówkom i szkołom powszechnym.

Naczelnik redakcji:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiadający redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Löwenheck
ul. Trybunalska 4
od 8-9 i od 12-5.
(ob. Rynku) Tel. 48-11
35604

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową.
34133

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet
Dr. Regina Reichensteina-Nadłowa ordynuje pl. Ha-
licki 7 (nad Kaw. Contrainą). Telef. 31-30. Leczenie lampą kwarcową.
34513

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
Lwów, Gródecka 46. Telef. 834. Prześwietlanie
Roentgenem. Leczenie lampą „Sollux” i lampą kwarc.
35382

IZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIA się zgubiona książeczka wojskowa wydana
przez P. K. U. w Czortkowie na nazwisko Jan Horytkow-
ski urodzony w r. 1900. — 2970

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez
P. K. U. miaso Lwów, Półtorak Stanisław, Karłowicza 6.
35324

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową i dokumenty na
nazwisko Jan Mładejowski. — 35596

SKRAŚCENIA KSIĄŻEK WOJSKOWYCH P. K. U. Brzeżany —
Michał Krak 1896 Narajów wieś unieważniam. — 2976.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację na nazwisko Mikołaj
Santuski ul. Domagaliczów 3. — 35560

KSIAŻECZKĘ wojskową wydaną przez PKU, Stryj, zgubioną
we Lwowie, unieważniam, Alfred Wick urodz. 18 listopada
1892. — 35520

ZGUBIONY portfel z odroczeniem, wydany przez P. K. U.
początek wywilek oraz 10 zł. miasto Lwów. Kassian Ed-
ward Drega Wulecka nr. 12L — unieważniam. — 35551.

UNIEWAŻNIAM dokumenty wojskowe na nazwisko Jan Ja-
nik ur. w 1898 w Olszowej pow. Brzesko. — 35497.

ZGUBIONO portfel z dokumentami wojskowymi na nazwisko
Ryszard Karol, wydanymi przez P. K. U. Lwów, które się
unieważnia. — 35496.

NAUKA

AKADEMIK poszukuje lekcji z zakresu gimnazjum. Zgłoszenia
do Administracji pod LEKCJA. — 35453

MAŁYSTWA (batiki na jedwabiu) wyuczam w dwóch lek-
cjach. Godziny poledniowe i zbiorowe. Zyblikiewicza 49;
II: metro. wprost. — 35421

LATWA metoda wyuczam w krótkim czasie francuskiego
i niemieckiego, udzielam konwersacji, korespondencji, lito-
racji, gramatyki oraz przygotowanie do matury i wjezd-
ów egzaminów z tych języków. Długosza 37, II: metro: — 35376

UCZENICA SZKOŁY WIEDENSKIEJ udziela lekcji batików;
Zgłoszenia: Murarska 40, parter. — 35342

WYUCZAM języka niemieckiego według nowej metody —
w krótkim czasie, korespondencja handlowa, konwersacja;
Listy do Wieku pod WIEDENKA. — 35375

„EKSTERNISTA” koncesjonowane przez Kuratorium Okręgu
Szkołowego Lwów, reskryptem z dnia 12 września 1925:
I. 12.544: Kursa przygotowawcze do matury gimnazjalnej
i seminarialnej, oraz do egzaminu z klas niższych. Nauki
udziela profesorowie państwowych szkół średnich. Opłata
miesięczna 30 zł. Dla urzędników i wojskowych zniżka. —
Wolni słuchacze szkół akademickich 20 zł. Informacji u-
dziela Dyrekcja od 5-7 w szkole ewangelickiej ul. Kocha-
nowskiego — 35291

ZBIOROWE lekcje wyrobu dywanów smyrniewskich — per-
skich ręcznej roboty odbywają się w Koncesjonowanej Wy-
twórni Julii Terklowej, Salskiego 28 Zgłoszenia infor-
macje codziennie. — 35313

RUTYNOWANA Francuzka i Niemka udzielają lekcji i kon-
wersacji łatwą i szybką metodą na bardzo dogodnych
warunkach: Plac Gołuchowski 9, III p. drzwi 12, Ko-
respondentka wystarczy. — 35264

ZESPÓŁ PROFESORÓW gimn. przyjmie zgłoszenia na
Kursy przygotowawcze do egzaminów nadzwyczajnych z
klasy IV i VI, gimn. Wpisowe 5 złotych — opłata mie-
sieczna 20 złotych. Wiadomość Antego 7, I. p. 2-4. —
Z prowincja porozumienie pisemne. Tamże lekcje prywatne
matematyka — przyroda Dla kompletów znaczny opłat. — 35613

ANGIELSKIEGO języka lekcji udzielam: Zgłoszenia Adm.:
Wieku Nowego LINY — 35592

LEKCJE francuskiego, konwersacja, korespondencja; ceny przy-
stępne. Zgłoszenia RUTYNOWANA do Wieku. — 35584

DAM mieszkanie filozofce za lekcje. Zgłoszenia Ossolińskich
I, 10, II, p. na prawo od 2-4. — 35538

UCZENICA 9 kl. poszukuje lekcji z klas niższych. Zgło-
szenia do Adm.: Wieku Nowego pod HELENA. — 35563

BATIK — zbiorowy jednonieodczyny kurs rozpoczynam 1 go
grudnia. Zgłoszenia codziennie Korytkowa: Łyczakow-
ska 3. — 35523

MIESZKANIA I SKLEPY.

WYNAJME na rok bezpłatnie, później za umiarkowanym
czynszem mieszkanie w willi murowanej trzy duże pokoje
pokój słuźbowy, komfort, ogród warzywny w mieście po-
wiatowym, blisko Lwowa, kolej w mieście, okolica podgórs-
ka, za odstąpieniem mi trzech pokoi kuchni, pełny kom-
fort we Lwowie. Do Adm: Wieku DLA L: K: — 35323

MIESZKANIA dwu lub trzy pokojowego z komiorem, mo-
żliwo w dzielnicy pierwej lub czwartej poszukuję od
razu. Listy pod PEDAGOG do Adm: Wieku: — 35444

POKÓJ elegancki bez zapłaty do wynajęcia zaraz, kto po-
życzy większą długoterminową pożyczkę bez procentu. —
Zgłoszenia tylko listownie pod POKÓJ BEZ ZAPŁATY do
Adm: Wieku Nowego. — 35331

POSZUKUJE 2 pokoje lub pokoju z kuchnią wzgl. używa-
niem kuchni blisko śródmieście z meblami lub bez za
wysokim czynszem. Listy pod EMPE. — 35247

PANIENKA poszukuje pomieszczenia wygodnego i spokoj-
nego przy samotnej wdowie od 1 grudnia Listy do Adm:
pod GERTRUDA. — 35429

DAM pokój z przedpokojem i łazienką przy ul. Potockiego;
Wchód z klatki schodowej. Wiadomość przy ul. Ciepłowej
nr. 14. — 35438

POKÓJ kawalerski do wynajęcia ul. Dwernickiego 30 I. p.
(u gospodarza). — 35489

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje 2 pokoi ewentualnie
1 pokój z kuchnią. Listy pod CZYNSZ Z GÓRY do Adm:
Wieku Nowego — 35172

POKÓJ umeblowany dla pań lub panów z utrzymaniem do
wynajęcia. Żułńskiego II. I. p. — 35617

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokój z kuchnią. Wa-
runki podać listownie do Wieku pod URZĘDNIK KOLE-
JOWY. — 35612

WYNAJME pokój 1 lub 2 panom od zaraz lub od pierw-
szego. Zgłoszenia do Wieku pod POKÓJ. — 9302

POKÓJ umeblowany osobny wchód; plac Bilczewskiego 3;
drzwi 14. — 35590

POKÓJ umeblowany lub nie, komfort, wejście z klatki scho-
dowej okolica Sarskiej lub boczne teje poszukiwany; —
Zgłoszenia INŻYNIER do Wieku. — 35582

POSZUKUJE lokalu na salon mód; Fischler, Kurkowa 4
— 35581

BEZDZIELNY wdowiec poszukuje 2 lub 3 suchych pokoi
z kuchnią wprost od gospodarza za czynszem przedwo-
jennym ewent. i wyższym zależnie od wielkości mieszka-
nia i komfortu. Zgłoszenia pod CZYSTOŚĆ do Adm.:
stracji. — 35577

OSOBNY pokój komfort z ciepłym utrzymaniem w po-
bliżu techniki do wynajęcia; Szymona Okolskiego 8 III, pi-
na lewo. — 35568

POSZUKUJE wprost od gospodarza 4 pokoje kuchnie kom-
fort, możliwie dzielnica VI, lub w okolicy za wysokim
czynszem. Zgłoszenia pisemne Fayrichowa Bajki 18. — 35559

POKÓJ umeblowany, wikt fortepian dam ul. Dąbrowskiego
18, II/5. — 35552

ŚLONECZNEGO pokoju niedużego przy inteligentnej ro-
dzinie poszukuje asystent Politechniki. Prócz zapłaty mo-
żno udzielać lekcji z każdego przedmiotu i klasy. Zgłoszenia
Administracja ASYSTENT 24. — 35543

STANCJA do wynajęcia: Mickiewicza 27 — 35541

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia. Zamarstynów, Ozrodzicka 19
— 35527

POKÓJ z osobnym wejściem oraz z całym utrzymaniem. —
Wiadomość Gliniańska 18, I. p. na prawo do godz. 5 po-
łudni. — 35523

PRZYJME panie na wspólne mieszkanie, osobny pokój fran-
towy; pianino i maszyna do użytku; Pelczyńska 8, I pi-
drzwi 5. — 35520

LOKAL (nawet w podwórzu) na sklep lub magazyn poszu-
kiwany. Listy do Administracji pod FILIA. — 35514

POKÓJ umeblowany osobne wejście, elektryka dla pań;
Antoni Sołdecki, Łyczakowska 15. — 35506

POKÓJ kawalerski z wiktorem do wynajęcia; Czynsz z góry
za 4 miesiące. Listy do Adm. pod FLORA. — 35503

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z osobnym wejściem —
Wiadomość: Gródecka 29 Krakowski sklep. — 35502

WSPÓLNY pokój dla akademika Na Błonie 22B I. piętro;
— 35500

POKÓJ frontowy duży przy placu Bernardyńskim z całym
utrzymaniem lub bez dla 2 osób chrześcijan natychmiast
do wynajęcia; Zgłoszenia Krzysztofowicz, Maleckiego 4 —
I. p. — 35499

OFICER poszukuje pokoju umeblowanego lub nie najche-
tniej w okolicy ogrodu Jeznickiego; Zgłoszenia list. pod
A B. do Wieku. — 35498

MALZENSTWA

POZNAŃCZYK poszukuje towarzystwa pań. Cel matrymonialny. Listy do Wieków pol. „S”. 35510.

NAUCZYCIELKA z realnością pragnie wyjść za mąż za pana na wyższym stanowisku do lat 45. Najchętniej wojewódzki. Listy do Wieków pod LES PLEURES. 35528.

KOZMAITB

POMIESZKANIA maluje gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych. dla P. T. Urzędników i Oficerów na 3 miesięczne raty najtańszej. Firma I. M. Leichter, znowy Kłafien, malarz pokojowy i dekoracyjny. Lwów, Sienkiewicza 12 A. I. p. 2924

SWIEŻO OPUSCNO PRASE: Dr. M. Mondscheln: O lekarskiej kosmetyce twarzy. Leczenie wzgór, piegów, plam wątrobianych. Pielęgnowanie i leczenie włosów. Usunięcie czerwoności nosa itd. Cena zł. 2, z przesyłką zł. 2.50. Do nabycia w księgarni Mariana Haskiera. — Stanisławów. — 2905

NAPRAWĘ wszelkich dywanów jakoteż klimów skutecznie artystycznie tylko koncesjonowaną Wytwórnia dywanów — Sobieskiego 28. — 35314

MEYMARZEI Szwajcarsko gazu jedwabna „Dufoura”, Siatki druciane. Konrad, Lwów, Pasaż Fellerów. 34422

DO WYDZIAŁU WYMIENIA MYŁN HANDLOWY W NAJNOWSZYM URZĄDZENIU, PROBUKCA DZIENNA TRZY WAGONY ZBOŻA, POPEŁ MOTOR DIESELA, MASZYNY FIRMY SECK. ZGŁOSZENIA CENTRALNY ZARZĄD HR. RZYSZCZEWSKI, LWÓW, ZAMOJSKIEGO 14. 2966

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie. SOBIESKIEGO Nr. 30, parter. 34507

AKUSZERKA Skutka przyjmuje panie: Gródecka 49 I. p. 35108

SUKNIE, szale, abażury, ekrany i t. d. maluje; Powiększam portrety nawet z najmniejszej fotografii. Zyblikiewicza 49, II. p. wprost. 35420

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości: Niezamożnym ustępstwo. WAŁOWA, 27, parter. 34506

PRACOWNIA futer Michała Malca plac Mariacki I. 4 — w podwórzu (Hotel Europejski) wykonuje wszelkie naprawy po najniższych cenach. 35336

FORTEPIAN do ćwiczeń: Kollataja 1 I. piętro na ganku: Zgłoszenia popołudniu. 35615

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne portfele, teczki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch, plac Bernardyński 2. 35608

WALIZKI kufry, teczki na akta, torbki damskie, wykonuje i naprawia: Eidelstein, Kopernika 14. 35611

I ZŁ. KOSZTOWE każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko u Mańdla, Kopernika 14. 35619

PERFUMY francuskie i wody kolońskie kwiatowe na wagę sprzedaje najtańiej Enis, Skarbowska 6 (obok kina Lewy). 35610

BACZNOŚĆ Provincji! (która często nie orientując się pada ofiarą enylik) na Nr. i Firmę Guterman, Sykstuska 14 — poleca Pierścionki zaręczynowe. 35601.

CUKIERNIA do wydzierżawienia od zaraz: Zgłoszenia W. Righetti, Kolomyja, Tarnowskich 26 2974

URZĘDNIK ma list w Adm. W. N. 35585.

WPROST nie do wierzenia! Płaszcz damski króć nadzwyczajny od 40 zł. do 95 zł. z dobrego sukna i welury okazynie do nabycia: Maria Kary, Skarbowska 4 — przeciw kina Lewy. 35579

TLUMACZENIA francuskie, niemieckie, polskie przepisywanie na maszynie wszelkie korespondencje załatwiam także godzinowo: Zgłoszenia PIERWSZORZĘDNA SŁA do Wieków 35563.

SPECJALISTKA płaszczy kostiumów szyje suknie bajecznie tanio. Lyczakowska 16 II. piętro ganek. 35542

ZDOLNA krawczyń wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodząca po domach prywatnych lub na prowincji. Adres: do Adm. Wieków pod M. S. 35535.

RUTYNOWANA krawczyń wykonuje starannie płaszcze 15 zł.; kostiumy 26, suknie od 6 zł. Królów Jadwigi 38 — Świdnicka Maria. 35503.

UBOCZNY zarobek można mieć: Wiadomość: Kopernika 3; III, schody, II. p. drzwi 5. 35575.

PRZYSTĄPI do spółki małego interesu dobrze prosperującego z młoda gołówną i współpracą, sklep spożywczy, wędliniarnia itp. Administracja Wieków PRACOWITA 35563

KOWO UTWORZONY salon artystyczny wykonuje malowane szale, toalety balowe, suknie, abażury, ekrany, poduszki; jakoteż kwiaty na sposób paryski; Plac ogładać można od 10-2 i od 4-7 godziny: „ARTISTIQUE” — Oficerów 10. II. piętro 35599.

DAM kuchnie na własny rachunek oraz polecam wszelkie służbę: Biuro Pracy — Rynek 3. 35578.

POSZUKUJE dobrego mleka od 100 litrów do 400 litrów, ulica Bema 4 parter, Górski. 35572

WEZME dziecko na wychowanie na flaszczykę: Zyblikiewicza 1, 21 parter na lewo. 35574.

ZAMÓWIENIA NA DAJSZE JAZDY SAMOCHODAMI

po cenach konkurencyjnych przyjmujemy. „Auto-pon”, Lwów, ul. Kopernika 42 b. Tamże o ony i detki n. dogodnych warunkach zar. ty. 35549

POSAD POSZUKUJA

SKLEPOWA z praktyką poszukuje posady w wędliniarni, — w spożywczym lub przy bufecie, mała kaucja lub dobra poręka. Listy do portiera Banku Hipotecznego plac Hlicki 15, dla RÓZI. 35595

SAMODZIELNA KRAWCZYŃ poszukuje szycia po domach Zgłoszenia pod E. K. do Adm. Wieków. 35381

ARTYSTA malarz reflektuje na posadę inkasenta lub magazyniera za odpowiednią kaucją. Listy pod KAUCJA do Administracji. 35253

MIŁDY, energiczny; wysłużony wachmistrz Wojsk Polskich prosi o pracę o jakakolwiek posadę — pośrednictwo wynagrodzone. Łaskawe zgłoszenia pod WACHMISTRZ Adm. Wieków Nowego. 34912.

KIEROWNIK tartaku, katolik, z długoletnią praktyką fachową obeznany z manipulacją zagraniczną drzewa twardego, miękkiego oraz z wyróbką przy maszynach budowlanych, stolarskich, skrzynek i beczek jakoteż z eksploatacją materiałów poszukuje posady. Zgłoszenia listownie Anon. Wittemajer tartak Wereszyca poczta Lelechowka koło Lwowa. — 35071

NAUCZYCIELKA francuskiego wylicznie chętnie na wieś. — Zgłoszenia z dokładnym podaniem warunków pracy BONNES REFERENCES. 35123

SAMODZIELNA, wdowa po urzędniku, Polka, poszukuje miejsca w lepszym domu, najchętniej we Lwowie do jednej osoby. Posada zupełne urządzenie domowe. Zgłoszenia pod SAMODZIELNA do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń: Krzysztofowicz, Lwów Bielowskiego 6. 35178

STARSA inteligentna wdowa poszukuje posady gospodyni: Bardzo dobrze gotuje, Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod WDOVA (szafkietko kwit). 34823.

BONA prowdzona Wiednia z dobrymi poleceniami poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia do Wieków pod OPUSZCZONA 35591.

SZOFER mechanik młody inteligentny z dwu i półroczną praktyką w warsztatach samochodowych poszukuje posady chętnie na prowincji. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieków sub SZOFER 26. 2979

POMOCNIK kowalski lat 21 z świadectwami obeznany koło szwajcarskich aparatów i spawania metali poszukuje pracy od zaraz do 30 grudnia Zgłoszenia do Adm. Wieków Nowego pod PRACOWITY. 2977

EMERYTOWANY URZĘDNIK starostwa b. ogromnie przyjemnie odpowiednio zadowolony, Emeryt, Żydaczów. 2975.

INTELIGENTNY chłopak poszukuje posady do biura. Zgłoszenia do Administracji, pod CHŁOPIEC 35580.

MANIKURYSTKA przyjmie zamówienia po domach: wynagrodzenie skromne. Zgłoszenia do Wieków pod SKROMNE: 35570

DŁUGOLETNI leśniczy jako optant polski wydany z Jurgosławia poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji pod „A. R. 35573”.

SZWACZKA poszukuje szycia, naprawek i cerowania po domach prywatnych. Zgłoszenia do Wieków pod CEROWANIE: 35562

HANDLOWIEC brzozy srozywczel, zna jezyk polski i niemiecki w słowie i piśmie. Poznańczyk lat 28, poszukuje posady ekspedienta lub księzkowego. Listy do Wieków pod J. S. 35509

SZOFER mechanik egzaminowany z dobrymi świadectwami: kawaler, znający się na naprawach maszyn rolniczych, instalacji elektrycznej i wodociągach poszukuje posady najchętniej na prowincji: Adres M. P. szofer: Wł. SS. Miłostwiec: Brzuchowice. 35106

MODNIARKA samodzielnie uzdolniona poszukuje posady ewentualnie na wyjazd. Listy do Wieków pod MODNIARKA: 35704

W KUPNIE i sprzedaży fortepianów obyty Wiednia poszukuje posady do sklepu lub założy skład nowy do spółki z finansistą. Listy PRAKTYKA Wieków. 35555

MECHANIK precyzyjny poszukuje pracy: Łaskawe zgłoszenia listownie do Adm. pod EMDE. 35530

URZĘDNIK prywatny poszukuje jakiegokolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia listownie do Adm. MAGAZYN. 35529

SZOFER poszukuje posady na skromnych warunkach: Łaskawe zgłoszenia pod ABSTYNET do Adm. Wieków Nowego. 35524

UZDOLNIONA panna poszukuje szycia w prywatnych domach. Listy do Wieków dla UZDOLNIONEJ. 35516

ZDOLNA krawczyń z krojem poszukuje pracy w domach prywatnych. Listy pod KRÓJ do Wieków. 35515

RUTYNOWANA bona wychowawczyni z szcieniem poszukuje posady do lepszego domu. Listy do Wieków pod R. M. 35515

BIEDNA ZAROBNICA Z DZIECKIEM nie mająca dachu nad głową, blaga o przyjęcie jej do kamienicy, w charakterze dozorczyni; będzie pracować zupełnie bezpłatnie. Adres: Kazimiera Czarna, Franciszkańska 17. 9300

ZDOLNA krawczyń poszukuje jakiegokolwiek roboty w domach prywatnych. Łaskawe zgłoszenia listownie do Wieków pod ANDA. 35519

OSOBA posiadająca nensylkę, poszukuje jakiegokolwiek posady na bardzo skromnych warunkach. — Listy pod JESZCZ do Administracji. 35511.

PANNA int. (izr.) szuka posady jako lektorka, piosenkarka; wychowawczyni i gospodyni, włada też językiem niemieckim; zna się na robotach ręcznych i szyciu. Proszę się jąskawie zgłosić pod KULTURA do Adm. Wieków Now. 35452.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Nakrycia alpakowe i z chińskiego srebra

34543 tanie — pierwszej jakości

ANTONI HAŁSKI, Lwów, Sołeskiego 3.

OKAZYJNA sprzedaż 10-15.000 cegieł: Wiadomość Stanisław Sawas, Ostrołęcka 8, boczna Listopada. 35439

PARCELE budowlane we Lwowie, tylko samo śródmieście: o ile bardzo przystępna cena, zakupie za gotówkę. Listownie zgłoszenia z dokładnym zapożyczeniem położenia, obszaru i ostatecznej ceny, kierować pod „Parcela budowlana” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń M. T. Kraysz: tołowicz, Lwów, Bielowskiego 6. 35441

ZŁOTO, srebro, perły, brylanty, diamenty kupile na najwyższych cenach Guterman, Sykstuska 14. 35476

FUTRO męskie (miastowe tehrze) okazynie do sprzedania: Ogładać można od 4-5 popołudniu Kordeckiego 4, drzwi 6. 35374

PIECYK cały lano-żelazny, zupełnie nie używany, oryginałski, do sprzedania. Cena 100 zł: Wiadomość: ulica Wolność 15, III: piętro, na prawo, od 2-5 popoł: 35413

NAJNOWSZE FORMY

wszelkiego rodzaju sprządam z Paryża i sprzedaje: M. KOZŁOWSKA, właścicielka wyższ. Szkoły Krawiec, Akademicka 22, I. p. 35546

KARABINEK „Mannlicher-Schönauer” prawie nowy do sprzedania, cena 150 zł: Wiadomość: ulica Wolność 15, III: piętro, na prawo, od 2-5 popoł. 35412

SAMOCHÓD 6 ciał osób, w bardzo dobrym stanie z taksonem koncesji i miejscem okazynie do odstąpienia. — Wiadomość z grzeczności: Stankiewicz — Franciszkańska 1, II, ogładać rano. 35616

UBRANIE zakietowe i mundurowe dla średniego mężczyzny do sprzedania, Kotusiński, Piasów 4. 35585

KSIĄŻKI prawnicze sprzedam tanio, Zgłoszenia pisemne pod KSIĄŻKI Administracji, Wieków. 35594

KUPI! okazynie kołczyki brylantowe: Zgłoszenia pisemne pod OKAZJA Administracji Wieków. 35593

FORTEPIANY „Blüthnera”, „Bösendorfera” i inne — oraz pianino okazynie sprzedam lub zamienię: Nowacki, Pańska 15; Telefon 35-21. 35565

TOKARNIE, Strugarki, Wiertarki, Heblarki, Motory, Maszyny myśkiskie, Kamienie, Pompy, Pasy poleca „PILOT” Lwów, ulica Batorska 4. 34213

Panowie dbający o swoje zdrowie kupują najlepsze pierwszorzędne artykuły gumowe z gwarancją, tuż ko 3 zł. S. FEDER Lwów, SYKSTUSKA 7.

Na prowincję dyskretnie i odroczalnie. Za wysłaniem 1 z w. mar. pości. 3 sat franko. 356 Geniki darmo. 2329

PIANINO berlińskie marki czarne, krzyżowe sprzedam okazynie Lyczakowska 57 oficyjny, I. piętro. 35566

KONFITURY w różnych gatunkach począwszy od 70 gr. za słoik poleca firma Włodzim. Rubla, Szainochy 2. 35540.

KAMIENICE z wolnymi mieszkaniami, wille, domy z ogrodami, sklepy na do sprzedania Alencja: Chorażczyzna 27 Tel. 16.22 35537

WÓZEK dziecienny używany do sprzedania: Senatorska 4 — III p. na prawo tylko od 10-12. 35536

FORTEPIAN „Wirtha” sprzedam Kochanowskiego 11A parter, drzwi 2 między 3-5. 35531.

SPRZEDAM fortepian Bösendorfera zł. 1.100, Boimów 313 III. p. 35518

DO sprzedania pokój dziecienny (dla 2 dzieci) i zabinec meblski Grosz „Oikos” za rogatką Janowska Telefon 278. 35517

MASZYNY do pisania w dobrym stanie z gwarancją od 27: 120, Remington, Adler, Underwood, Olivetti i różnych systemów sprzedaje okazynie Zakład Mechaniczny dla rekonstrukcji maszyn biurowych, Michalski, Lwów, Sołeskiego 12. 35339.



Satysfakcją dla miłośników muzyki i tańca
jest aparat angielski z marką „Głos swego pana” najnowszej konstrukcji (systemu radio z podkładką mikrofonową). Sławą swą zdobyły aparaty nasze uznaniem całej kuli ziemskiej, jak również swoim sławnym repertuarem największych artystów świata, jak: **Paderewski, Caruzo, Chailapin, Ruffo** i inni. Również wielki wybór zdjęć tanecznych oraz żydows. Rosenblata, Kwartina i in.

THE GRAMOPHONE Co. Limited

Jenerálny Reprezentant na Polskę:

Józef Weksler

eksport i członek izby handl. brytyjs.
Kraków, Florjanska 25, Lwów, Sykstuska 2



35603

TANIO! Parcele budowlane TANIO!

w Krzywczach i Pasiekach Krzywczeykich za rogatką Łyczakowską, tuż pod Lwowem, parcele budowlane od 100 sążni kw. przemysłowe, ogrodnicze, place pod magazyny i składowiska przy torze kolejowym, w cenie od 1/2 dol. am. do 2 dol. am. za 1 sążni kw. — Nadto parcele budowlane w różnych wielkościach w **uzdrowiskach i kąpieliskach** pod Lwowem w **Żłmnej Wodzie** od 2 zł. za 1 s. kw., w **Brzuchowicach** wraz z drzewostanem sosnowym, w **Zboiskach** za rogatką żółkiewską oraz **parcele budowlane o obszarze 410 sążni kw. we Lwowie**, w okolicy 29. Listopada, niedaleko przystanku tramwajowego. Spłata ceny kupna w ratach na dogodnych warunkach. Bliższe szczegóły

w Banku Ziemian, S. A. we Lwowie, ulica Kopernika 4-II p.

od godziny 9—3 popołudniu. Telefon 156.

35308

Tydzień Reklamy

urządza nowo otworzony

MAGAZYN „TRYKOTAZY”

pl. MARJACKI 5, — w podwórzu

obok sklepu obuwni Kollera i poleca 35605

Suknie crepdechyn.	29-80	Cassaci wełniane	28-—
„ weł. rypsove	38-—	Pończochy „Hega”	3-50
„ crepd. balowe	58-—	Bielizna Jaegera	14-—
„ aksamitne	44-—	Pledy włóczkowe	10-50
Żakiety wełniane	18-50	Kamizelki męskie	23-—
Kamizelki wełniane	10-50	Polluwery	28-—

„AUTOMOBILE” nowo zorganizowane warsztaty precyzyjne, pod kierownictwem sił fachowych, specjalny dział dla wyrobów **kół zębatach** ze stali szlachet. cementowanych. **Do generalnych remontów** przyjmuje się automobile różnego typu, traktatory, motory: ciepłikowe, ropne, benzynowe itp. oraz wszelkie roboty maszynowe, frezerskie i tokarskie. 35548

A. WIETCHY Lwów, — Króla Leśczyńskiego 20-24.

WOLNE POSADY

POSZUKUJE służące do wszystkiego z dobrą świadomością. Breheisen, Zamarynowska 49. II. p. między 35490.

KOPALNIA waby przyjmie zaraz urzędnika do prowadzenia korespondencji, podreżnej kasy magazynu. Kaucja 3000 zł: gotówka komercyjna. Oferty szczegółowe do Administracji pod „Mieczkane, opal. placu, dodeki”. 35522.

NIEMKA do piccioleńdz dziewczynki na przednoludnie porządku: ul. Halicki 7 III. p. na prawo. 35521.

YANIEK młoda wytrzymała turysta inteligentna do podróży i podróży koniu zaraz Nowy Świat 5 II. p. — drzwi 2 od 4 do 6. 35513.

PRZYJMUJE nową kobietę pracownicą, skromnych wymagań do życia się domem: Medoniowa, Tarnowskiego 19. 35507

POSZUKUJE kucharkę, ogrodnika dobrze poleconego; kawalerowie mała pierwszeństwo; nieuwzględnione zgłoszenia bez odpowiedzi: Maria Wolfarthowa, Kurzanów p. loco: 2980

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrą świadomością potrzeba: ul. Piekarska 10 drzwi 6. 35507.

SŁUSARZA wykwalifikowanego do prowadzenia partii przy robotach konstrukcyjnych i budowlanych obeznanego z rysunkami poszukują Zakłady Lewińskiego ul. Potockiego 58: 35534

CZELADNIKÓW ślusarskich budowlanych z dobrą świadomością przyjmie Zakłady Lewińskiego ul. Potockiego 58: 35534

ZARAZ potrzebni zdolni sprzedawcy, sprzedawczynie, Pożądani akademicy. Zarobek duży. Zgłoszenia Hotel Europejski pokój 28, od 4—7. 35539.

ZDOLNYCH akwizytorów za prowizję poszukuje się. Referencje niezbędne. Izidor Merkel, Lwów, Kowernika 14 II. p. 35599.

SZOPERA dobrze rekomendowanego przyjmie: — Zgłoszenia Kadecka 8, II. p. drzwi w prawo trzecia popołudniu. 35576

DOZORCA poszukiwany — reflektuje się na ludzi młodych bezdzietnych. Zgłoszenia: Bard, Cegielnia ul. Zascianek za Szkoła przemysłowa. 35532

MUNDANIA (tiki) rutynowanego piszącego bardzo biegle i poprawnie na maszynie „Underwood” poszukuje adwokata Emis, Podłewskiego 7. Zgłoszenia od 7 do 8 wieczór. 35607.

Kto chce

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw.

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty

nlech ogłosi

się natychmiast w

Wiek Nowym

na poczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam

sowiele

wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

CZYTAJCIE

„WIEK NOWY”

UCZNIA poszukuje dentysta Rappaport pl. Marjacki 1, 7: gdzie kaw. de la Paix; Nauka trwa 3 lata i wynosi 250 zł: 35561

POTRZEBNA nauczka do Magazynu konfekcji Kobera ulica Sienkiewicza 2. 35558.

POSZUKUJE posługaczke na rano i inteligentna służące: — Halbern, Kowernika 26. 35567.

POSZUKUJE służące do wszystkiego: Zielona 71 skł. 35504

STENOGRAFI — wyucza wszystkich bezpłatnie. Istotowo: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 2888.

AGENTÓW poszukuje do sprzedaży pokupnych obrazów — Lwów, Tkacka 19. 35526

NAKLADACZKA zdolna zostanie przyjęta w drukarni Schlä — lica, Sykstuska 24. 35431

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca gotować zostanie zaraz przyjęta, Szepczyckich 45, I. piętro. 35440

POSZUKUJE się służące do wszystkiego z gotowaniem — Zgłoszenia tylko ze świadectwami: Łyczakowska 1. 56 — niokarna: 35439

ZARZĄD dóbr pod Lwowem poszukuje dla małego lasu pod — leśniczego. Pierwszeństwo mają kandydaci obeznani z o — grodnictwem. — Odpisy świadectw do Administracji pod PODLESNICY. 35463

KUCHARKA dobrze gotująca poszukiwana: Pasaż Hausmana — na 6, I p. 35596.

FRYZJER, Legionów 5 prawnie zdolna manicurzystka i praktykantka. 35671

CHEOPCA do posyłek poszukuje biuro spedycyjne Fruchs — pasaż Hausmana 8. 35600

CHEOPCÓW w wieku od lat 15 do 18 z wzorową przeszłością poszukuje natychmiast Gładymorfilm, Lwów, Słowa — okiego 16. Zgłoszenia w godzinach urzędowych. 35602

POSZUKUJE się rozwoziciela do piczycwa z kaucją: Ma — licki, Janowska 45. 35587

PRAKTYKANT (izr.) do sklepu korzennego poszukiwany: Zgłoszenia Amyska 8 II. p. drzwi na prawo. 35597.

Maszyny do szycia



najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawiectwa i do robót ręcznych poleca

A. MALIMON
Skład maszyn do szycia
Lwów, Watowa 11A. Tel. 28-08.

Przyjmuje również me — szyny do naprawy. 35544



Od 30 lat istniejąca firma obecnie ulepszona technicznie i powiększona — wytwórnia pieczęci kauczukowych oraz Zakład rytowni — czy — **Roman MINKIN**
Lwów, ul. Legionów 1. 29 (w pasażu). — Agenturom stampil z prowincji znaczący rabat. Uwaga na imię i adres! 2954

Węgiel, Koks, Drzewo

wagonowo i detalicznie poleca

BIURO WĘGŁOWE

Bracia DRZYMUCHOWSCY i Ska

Lwów, ul. Fredry 8. Tel. 5-27.

35534

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.